Protokół nr XXXVIII/09
z XXXVIII nadzwyczajnej sesji III kadencji Rady Powiatu Grodziskiego,
która odbyła się w dniu 20 października 2009 r.
w salce konferencyjnej Starostwa Powiatowego (budynek „B")
w Grodzisku Wielkopolskim przy ul. Żwirki i Wigury 1

Przewodniczący Rady Powiatu Grodziskiego Mariusz Zgaiński o godzinie 12^{00} otworzył sesję. Powitał panie i panów radnych, zaproszonych gości oraz mieszkańców Powiatu. Stwierdził, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 17 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 17 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie uchwał. Lista obecności radnych stanowi ***załącznik nr 1 do protokołu***. Lista zaproszonych gości stanowi ***załącznik nr 2 do protokołu***.

Przewodniczący Rady poinformował, że sesja została zwołana poza planem pracy Rady na wniosek Klubu Radnych „Forum Obywatelskie", w trybie art. 15 ust. 7 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1592 - ze zmianami). Wniosek z dnia 13 października 2009 r. stanowi ***załącznik nr 3 do protokołu***.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są wnioski o uzupełnienie lub zmianę porządku obrad doręczonego wraz z zaproszeniem na sesję.

Wicestarosta Grażyna Willmann zabrała głos w kwestii formalnej. Poinformowała, że sesja nadzwyczajna różni się od sesji zwyczajnej sposobem zwoływania, a także szczególnym przedmiotem obrad. Przedmiotem sesji nadzwyczajnej są sprawy pilne, które nie mogą być załatwione w trybie sesji zwyczajnej. Sesja nadzwyczajna ma na celu podjęcie uchwał w sprawach pilnych, których niepodjęcie mogłoby narazić powiat na jakieś poważne konsekwencje, których rozstrzygnięcia nie można odłożyć do kolejnej sesji zwyczajnej. Zapytała, które z zaproponowanych przez wnioskodawców projektów uchwał spełniają powyższe kryteria. Według Wicestarosty to nie są nawet projekty uchwał, lecz uchwały, które były przedmiotem obrad Rady 29 września br. Zapytała, jakie to nowe okoliczności zaistniały, że uchwały, które już były głosowane nagle stają się projektami i to na sesję zwołaną w trybie pilnym? Czy ktoś uchylił, bądź unieważnił te uchwały? Przecież Komisja Rewizyjna już zrealizowała uchwałę dotyczącą kontroli. Obie te uchwały były głosowane i Rada jest związana wynikiem głosowania. Niepodjęcie uchwały jest też decyzją wiążącą Radę. Stwierdziła, że zwołanie dzisiejszej sesji w trybie nadzwyczajnym nie ma uzasadnienia, gdyż nie ma żadnej sprawy, która musiałaby być załatwiona w trybie pilnym, a ponadto – złożone projekty uchwał przez wnioskodawców nie mają akceptacji Radcy Prawnego, co jest wymagane Statutem Powiatu Grodziskiego w § 36 pkt 8 - „Projekty uchwał są akceptowane przez radcę prawnego pod względem formalno - prawnym". Zostało więc naruszone prawo. Skoro wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej jest dotknięty wadą prawną, to wszelkie dalsze procedowanie jest bezprawne. Zwołanie więc dzisiejszej sesji w trybie nadzwyczajnym nie ma uzasadnienia prawnego, ani merytorycznego.
Przewodniczący Rady poinformował, że sesja nadzwyczajna może być zwołana m.in. na wniosek grupy radnych i taki wniosek złożył Klub Radnych Forum Obywatelskie. Dodał, że nie ma kryteriów, co do których mógłby ocenić czy uchwały są pilne, czy nie. Stwierdził, że co do celowości zwołania i pilności uchwał wypowiedzą się radni w dalszej części sesji.

Wicestarosta jeszcze raz zapytała o okoliczności zwołania sesji nadzwyczajnej w trybie pilnym i jakie konsekwencje dla Powiatu spowodowałoby to, że proponowane projekty nie byłyby rozpatrzone w trybie pilnym.
Przewodniczący Rady powiedział, że jego kompetencje ograniczają się do zwołania sesji m.in. nadzwyczajnej na wniosek grupy radnych, wobec tego są to pytania do wnioskodawców, na które odpowiedzą w dalszej części obrad.

Więcej pytań i uwag nie było.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady przedstawił zaproponowany przez wnioskodawców porządek obrad i przystąpił do jego realizacji:
1. Otwarcie sesji i powitanie radnych oraz gości.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XXXVII sesji Rady Powiatu.
5. Sprawozdanie Starosty z prac Zarządu Powiatu w okresie między sesjami.
6. Informacja z działalności Komisji Rady nie objętej planami ich pracy w okresie między sesjami.
7. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych interpelacjach, zapytaniach i wnioskach oraz udzielonych odpowiedziach.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał w sprawie:
   a) zmiany planu kontroli Komisji Rewizyjnej Powiatu Grodziskiego na rok 2009,
   b) wydawania biuletynu informacyjnego pn. „Informator Powiatowy".
10. Analiza sytuacji i program perspektywicznego rozwoju SP ZOZ w Grodzisku Wlkp. do 2013 roku:
   a) wystąpienie Dyrektora na temat aktualnej sytuacji finansowej w SP ZOZ na podstawie przedkładanych comiesięcznych informacji z wykonania planu przychodów i kosztów za rok 2009 narastająco od stycznia do końca września i prognoza do końca bieżącego roku,
   b) koncepcja Dyrektora w sprawie rozwoju SP ZOZ do 2013 roku,
   c) realizacja nadzoru sprawowanego przez Starostę i Zarząd Powiatu w odniesieniu do Dyrektora SP ZOZ z wyszczególnieniem konkretnych działań i ich efektów w 2009 roku,
   d) stanowisko Zarządu Powiatu w sprawie rozwoju sytuacji finansowej w SP ZOZ w 2009 roku i program jej uzdrowienia,
   e) koncepcja Zarządu Powiatu w sprawie rozwoju SP ZOZ do 2013 roku,
   f) przedstawienie przez Przewodniczącego Rady Powiatu informacji o realizacji funkcji kontrolnej Rady Powiatu w odniesieniu do SP ZOZ,
   g) wystąpienie radnych Sejmiku Wojewódzkiego Panów: Killiona Munyamy i Przemysława Smulskiego na temat zrealizowanych i planowanych programów pomocowych ogłaszanych przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego,
   h) dyskusja,
   i) wnioski.
11. Wnioski i oświadczenia radnych.
12. Wolne głosy.
13. Zakończenie sesji.

ad 4
Przewodniczący Rady poinformował, że protokół z XXXVII sesji III kadencji został sporządzony zgodnie z jego przebiegiem. Protokół był do wglądu w Biurze Obsługi Rady. Nikt z radnych nie zgłosił uwag, ani poprawek. Również na sesji radni nie mieli uwag.

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Rada Powiatu w obecności 17 radnych jednogłośnie przyjęła protokół z XXXVII sesji III kadencji Rady Powiatu Grodziskiego.

ad 5
Starosta Stanisław Hadka przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie między sesjami, które stanowi ***załącznik nr 4 do protokołu***.

Pytania i uwagi do sprawozdania:
Radny Maciej Szumski zapytał, gdzie znajduje się Centrum Medyczne św. Jerzego. Starosta odpowiedział, że w Poznaniu.
Radny Tadeusz Pańczak poprosił o uściślenie, czego konkretnie dotyczyła uchwała podjęta przez Zarząd Powiatu w sprawie określenia zasad przeprowadzania inwestycji i postępowań o zamówienia publiczne w jednostkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Grodziski.
Radny Antoni Kłak powiedział, że okres sprawozdania kończy się na 17.10.br. i zapytał, czy w tym dniu odbyło się ostatnie posiedzenie Zarządu Powiatu. Ponadto zapytał, czy Zarząd Powiatu na którymkolwiek posiedzeniu, po złożeniu wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej zebrał się w celu omówienia programu sesji i przygotowania materiałów, o które wnioskowano.
Radny Jan Grochowy zapytał, jak potoczyły się rozmowy nt. wizji szpitala odbyte z przedstawicielami Klubu Radnych „Forum Obywatelskie" i clone wniosły.

Starosta poinformował, że intencją podjęcia tej uchwały było zdyscyplinowanie placówek oświatowych do składania dokumentów w dogodnym terminie w celu ich sprawdzenia oraz wykonywania prac w odpowiednich terminach. Zaznaczył, że chodzi o ograniczenie remontów w roku szkolnym. Określone zasady pozwolą na sprawdzenie dokumentów i ogłaszanie przetargów w odpowiednim terminie. Starosta poinformował, że na wczorajszym Zarządzie była omawiana sprawa nadzwyczajnej sesji. Zarząd wcześniej nie mógł się zebrać, ponieważ wniosek o zwołanie sesji wpłynął w ubiegły wtorek. Odnośnie spotkań powiedział, że myślał, iż rozmowy idą w dobrym kierunku. Na ostatniej sesji uzgodniono, iż wszyscy będą wspólnie pracować nad rozwojem szpitala. Stwierdził, że bardzo ważne jest to, aby wcześniej były przygotowane dokumenty do naborów wniosków ogłaszanych przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego. Należy określić, w którą stronę idziemy, ponieważ Rada Powiatu potem to musi przyjąć do realizacji. Starosta poinformował, że spotkanie z przedstawicielami Klubu odbyło się w poniedziałek 12.10.br., na którym ustalono, że w przeciągu tych dwóch miesięcy należy się zastanowić i rozmawiać na forum Rady Powiatu, ale nie zostało dopowiedziane, że będzie to sesja nadzwyczajna. Dodał, że najpierw sam spotkał się z Przewodniczącym Klubu, natomiast następne spotkanie odbyło się już w większym gronie. Uznał, że rozmowy są potrzebne, natomiast decyzje co, do szpitala może podejmować tylko Rada Powiatu. Stwierdził, że wszystkim na tym zależy, dlatego zwołanie tej sesji nadzwyczajnej odczytuje pozytywnie.
Radny Ludwik Pluta uznał, że sprawa poprawy jakości szpitala nie może być aktem jednorazowym, lecz procesem, określonym regułami. Zapytał, czy to będzie się odbywać

tylko na sesji, czy może będzie to w gestii innych statutowych gremiów tj. Rady Społecznej SP ZOZ, Komisji Polityki Społecznej oraz Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. Dodał, że bardzo często zaprasza radnych z opozycji na posiedzenia Komisji, bo chciałby szeroko omawiać innowacyjne pomysły w szpitalu, natomiast radni z tych zaproszeń nie korzystają i brakuje mu ich głosu. Zapytał, czy sprawy te będą omawiane tylko na spotkaniach ze Starostą.
Radny Antoni Kłak powiedział, że uzupełniłby tę wypowiedź, ale może to w innym miejscu. Ponownie zapytał o okres obowiązywania sprawozdania, ponieważ jeżeli posiedzenie Zarządu odbyło się wczoraj, to dlaczego sprawozdanie nie obejmuje posiedzenia 19.10.br. i skąd się wzięła data 17.10.2009r. Zaznaczył, że skoro Zarząd nie złożył żadnej informacji, to może właśnie byłoby na to miejsce w sprawozdaniu i poinformował, czy podjął ten temat, czy debatował. Zarząd przez tydzień miał wiedzę o sesji nadzwyczajnej, natomiast nie wspomniał o tym ani jednym zdaniem. Zapytał, dlaczego te sprawy w ogóle nie pojawiły się w sprawozdaniu.
Radny Jan Grochowy zapytał, czy dzisiejsza sesja jest konsekwencją udanych, czy nieudanych rozmów z przedstawicielami Klubu „Forum Obywatelskie".

Starosta poinformował, że sprawozdanie przygotowywane jest zawsze po przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia, a ostatnie posiedzenie odbyło się wczoraj. Zaznaczył, że Zarząd nad tym się pochylał, aby przygotować materiał. Zaznaczył, że wszyscy nad tym pracowali zarówno Zarząd jak i Dyrektor SP ZOZ. Starosta powiedział, że rozmowy nt. szpitala muszą odbywać się we wszystkich statutowych gremiach. Stwierdził, że może gdyby te rozmowy się odbyły na Radzie Społecznej i merytorycznej Komisji, to może dziś nie byłoby tej sesji nadzwyczajnej. Zaznaczył, że on o to nie wnioskował, natomiast ze spotkania nie wynikało nic, aby na dugi dzień miał być złożony wniosek o sesję nadzwyczajną. Zaznaczył, że dobrze się stało, ale to musi być proces długofalowy i że na jednej sesji to się nie skończy, ponieważ wszystkim bardzo zależy na istnieniu szpitala w Powiecie.
Radny Antoni Kłak zapytał, czy w dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie Zarządu.
Starosta odpowiedział, że nie, ale odbyło się wczoraj, ponieważ był ogrom pracy przed sesją nadzwyczajną. Natomiast w sprawozdaniu nie ma wczorajszego posiedzenia, ponieważ zawsze jest to, po przyjęciu protokołu na posiedzeniu następnym.
Radny Maciej Szumski stwierdził, że posiedzenie Zarządu mogło się odbyć zarówno w czwartek, piątek i wczoraj i protokół mógł być przyjęty i wówczas radni mieliby te informacje, o które wnioskowali. Zaznaczył, że wywiązał się z tego Dyrektor SP ZOZ, wywiązał się Przewodniczący Rady, natomiast Zarząd nie zrobił nic.
Wicestarosta zapytała, co jest tematem dzisiejszej sesji nadzwyczajnej, bo w porządku obrad są projekty uchwał, a dyskusja w ogóle nie odnosi się do ich nadzwyczajności.

Więcej pytań i uwag nie było.

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad przyjęciem sprawozdania.

Rada Powiatu w obecności 16 radnych – 10 głosami „za" przy 5 głosach „przeciw" i 1 głosie „wstrzymującym" przyjęła sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu.
Na sali obrad nie było radnego Tadeusza Fórmanowicza.

ad 6
Informacji z działalności Komisji Rady nie objętej planami ich pracy w okresie między sesjami nie było.

ad 7
Przewodniczący Rady przedstawił informację o złożonych interpelacjach, zapytaniach i wnioskach oraz udzielonych odpowiedziach. Informacja stanowi ***załącznik nr 5 do protokołu***.

Radny Maciej Szumski powiedział, że nie otrzymał odpowiedzi, ani pisemnej ani ustnej, na zapytanie, o którym czytał Przewodniczący Rady w informacji. Przypomniał, że na sesji czerwcowej ponowił to zapytanie. Nie uzyskał odpowiedzi na temat przyczyn niezłożenia przez SP ZOZ wniosków w konkursach ogłaszanych przez Zarząd Województwa. Stwierdził, że w protokole nie ma o tym śladu.
Przewodniczący Rady poinformował, że w protokole jest zapis, iż Starosta wypowiedział się w tym temacie na sesji, udzielając odpowiedzi radnemu.
Radny Maciej Szumski powiedział, że tematem dzisiejszej sesji jest szpital i odpowiedzi na te zapytania są bardzo istotne. W związku z czym prosiłby o pisemną odpowiedź, w tej sprawie.
Przewodniczący Rady poinformował, że za chwilę przechodzi do punktu interpelacje i zapytania, w którym radni mogą zapytać o istotne sprawy, natomiast w sprawach szczególnie ważnych można złożyć interpelację na piśmie i wtedy nie ma wątpliwości, jakie sprawy są do wyjaśnienia i należy udzielić na nie pisemnej odpowiedzi.

ad 8
Interpelacji i zapytań radnych nie było.

ad 9 lit a)
Przewodniczący Klubu „Forum Obywatelskie" Antoni Kłak powiedział, że kiedy składał wniosek o zwołanie dzisiejszej sesji nadzwyczajnej wraz z załączonymi projektami uchwał nie był znany mu fakt, że Komisja Rewizyjna przeprowadziła już kontrolę wydatków na 2009r. w Starostwie Powiatowym na zakup sprzętu komputerowego. Dodał, że nie brał pod uwagę takiej możliwości z powodu argumentacji radnego Balcerka na ostatniej sesji, który apelował by oszczędzać Komisję Rewizyjną, bo jest w 3-osobowym składzie i ma nadmiar pracy, a jak widać Komisja wręcz czekała na to zadanie. Poinformował, że ma uwagę w stosunku do złożonego projektu uchwały, aby w §1 w treści tabeli wykreślić słowa „oraz wydatkowania środków w roku 2009". Treść tego paragrafu wówczas brzmiałaby „Kontrola zgodności realizacji zadań zapisanych w Planie Rozwoju Lokalnego Powiatu Grodziskiego pod kodami nr 11, 12, 13 związanych z informatyzacją Starostwa Powiatowego za rok 2007, 2008 na zakup sprzętu komputerowego, oprogramowania, aktualizacji aplikacji, opiekę serwisową systemów, dostosowanie systemów do zmieniających się przepisów prawa". Następnie, aby w §1 w treści dopisać „i zmienionej uchwałą nr XXXVII/231/2009 Rady Powiatu Grodziskiego z dnia 29 września 2009r."

Przewodniczący Rady przypomniał, że zgodnie z tym co powiedziała Wicestarosta na początku sesji, projekty uchwały nie są opatrzone pieczątką i podpisem Radcy Prawnego. Wobec tego zwrócił się o opinię w tej sprawie.
Radca Prawny Beata Brudło poinformowała, że radni otrzymali zapewne jej uwagi do złożonych projektów uchwał, ale oprócz tego, co zostało powiedziane, iż Komisja Rewizyjna przeprowadziła już kontrolę, to jeśli chodzi o plan Komisji Rewizyjnej, to inicjatywa w zakresie jego kształtowania należy do samej Komisji Rewizyjnej. To Komisja Rewizyjna opracowuje swój plan i przedkłada go Radzie Powiatu do zatwierdzenia. W stosunku do uchwały, która została podjęta we wrześniu, inicjatywa została zgłoszona przez samą Komisję Rewizyjną, która złożyła wniosek o dokonanie zmiany i uchwała została podjęta w jakimś

zakresie, a Rada Powiatu oczywiście nie jest związana wnioskiem Komisji, wobec tego mogła wprowadzić modyfikację. Natomiast w przypadku dzisiejszego projektu jest pytanie, czy Komisja Rewizyjna występuje tutaj z wnioskiem o zmianę, która jest tym ciałem podejmującym inicjatywę. Poinformowała, że nie jest tak, iż tylko sama Komisja może ustalać sobie zakres kontroli, bowiem Rada Powiatu może zlecać Komisji Rewizyjnej kontrole nie objęte planem pracy Komisji, ale na innej podstawie prawnej tzn. nie w trybie zmiany planu kontroli, tylko w trybie zlecenia kontroli poza planem pracy na podstawie innego zapisu Statutu Powiatu. Wobec tego projekt w takiej formie jest niezgodny, natomiast jest możliwość zlecenia, ale nie w tym trybie.

Przewodniczący Rady o godzinie 12^{55} ogłosił przerwę.
Obrady wznowiono o godzinie 13^{05}.

Radny Antoni Kłak poinformował, że Klub Forum Obywatelskie złożył ten projekt wraz z dzisiejszą korektą w jak najlepszej wierze. Odwołał się do szczebla centralnego, gdzie gdy tylko pojawia się jakakolwiek wątpliwość, to każdą sprawę poddaje się kontroli – podał przykład Premiera w ostatnim czasie. Radny odniósł się do zapisów art. 16 ust. 4 ustawy samorządowej, który stanowi, że „Komisja rewizyjna wykonuje inne zadania zlecone przez radę powiatu w zakresie kontroli". Te inne to w stosunku do opiniowania budżetu i uchwały o absolutorium precyzuje Statut Powiatu w §55 w ust. 3-5, które stanowią, iż „Komisja Rewizyjna działa na podstawie rocznego planu kontroli zatwierdzonego przez Radę Powiatu. Komisja Rewizyjna przedstawia Radzie Powiatu projekt planu, o którym mowa w ust. 3, do dnia 31 stycznia roku, którego dotyczy ten plan. Za zgodą Rady Powiatu, Komisja Rewizyjna może przeprowadzić kontrole w zakresie i terminach nie przewidzianych w rocznym planie kontroli. Z kolei §36 Statutu stanowi, iż z inicjatywą podjęcia określonej uchwały mogą wystąpić: radny, Komisja Rady, Zarząd Powiatu, Klub Radnych, co najmniej 300 mieszkańców Powiatu, Przewodniczący Rady. Wobec tego zapytał, w którym miejscu ten zgłoszony projekt uchwały co do treści i innych przesłanek jest niezgodny z prawem. Przypomniał, że wszystkie Komisje przedkładają Radzie Powiatu swoje plany do zatwierdzenia. W każdym momencie Rada Powiatu może na wniosek Komisji Rewizyjnej lub z własnej inicjatywy i wprowadzić zmianę do planu pracy, w tym również zmiany planu kontroli. Gdyby inicjatywa zmiany planu pracy, w tym planu kontroli przysługiwała tylko Komisji Rewizyjnej, to byłby to absurd, że ważniejsza od Rady Powiatu jest Komisja Rewizyjna. Niedawno była lansowana inna opinia, że to Komisja Rewizyjna nie może zrobić nic bez zgody Rady Powiatu. Powiedział, że zaproponowano te dwa projekty uchwał naprawdę w dobrej wierze o przesłankach jednego z nich mówił przed chwilą, bo jeżeli gdziekolwiek pojawia się wątpliwość a jest świadomość, iż jest dobrze, to tym bardziej należy zachęcić do przeprowadzenia kontroli. W pewnym sensie te dwa projekty uchwał miały poprzedzać ten zasadniczy punkt w atmosferze spokojnej i merytorycznej dyskusji i wyraził nadzieję, że tak właśnie będzie.
Przewodniczący Rady poprosił Radcę Prawnego o opinię.
Radca Prawny Beata Brudło poinformowała, że jeżeli obowiązuje ogólna zasada, co do trybu przyjmowania określonego dokumentu, w tym przypadku zmiany planu kontroli, to należy w każdym przypadku opierać się na tej zasadzie. Dodała, że ona nie neguje prawa Rady Powiatu do zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli w tym określonym zakresie, natomiast w jej ocenie powinno to nastąpić w trybie §55 ust. 5 Statutu, a nie w trybie zmiany planu kontroli Komisji. Zaznaczyła, że to jest jej opinia, natomiast Rada Powiatu nie jest nią związana i do niej należy decyzja w tej sprawie.

Radny Jan Grochowy stwierdził, że te proponowane projekty uchwał są tylko przykrywką do zwołania dzisiejszej sesji w trybie nadzwyczajnym. Dodał, że jest to lekceważenie Rady, która już podjęła te uchwały i demokratycznie nad nimi głosowała.
Radny Antoni Kłak zwrócił uwagę, że projekt uchwały bardzo podobnej treści z rozszerzonym tematem kontroli o 2009 rok był podpisany przez Radcę Prawnego.
Radca Prawny poinformowała, że to prawda, ale projekt poprzedni był przygotowany na wniosek Komisji Rewizyjnej.
Radny Adam Minkowski przypomniał, że wniosek Komisji Rewizyjnej o kontrolę został złożony w czerwcu, projekt uchwały przygotował Przewodniczący Rady, ale Rada Powiatu na sesji 29.09. podjęła ją w innym zakresie. W związku z wątpliwościami Klubu, które się zrodziły wobec wydatków w ramach kodów 10, 11, 12 Planu Rozwoju Lokalnego zaproponowano przeprowadzenie kontroli za lata poprzednie i zwrócił się, aby radni koalicji poparli projekt w tym brzmieniu.
Radny Ryszard Balcerek stwierdził, że inspiracją do złożenia ponownie tych projektów uchwał było prawdopodobnie referendum w Irlandii, gdzie najpierw wynik był na nie, a potem na tak.
Radny Maciej Szumski powiedział, że nie będzie tego komentował, bo to jest parodia. Próba blokowania przyjęcia tej uchwały jest rzeczą oczywistą i chodzi o opóźnienie przeprowadzenia tej kontroli. Radny Maciej Szumski w imieniu Klubu Radnych „Forum Obywatelskie" wnioskował, aby przeprowadzić głosowanie imienne.
Radny Antoni Kłak powiedział, że jest zbyt skromny, aby odwoływać się do europejskich przykładów, ale przypomniał o sytuacji, która nie dawno miała miejsce na sesji Rady Powiatu, że gdy wnioskowali, aby Dyrektor SP ZOZ przedkładał comiesięczną informację Radzie Powiatu, to koalicja była temu przeciwna, natomiast sesję później koalicja sama zgłosiła taką potrzebę i taki wniosek przegłosowała.
Starosta poinformował, że taka informacja była składana co miesiąc Staroście i była dostępna dla Przewodniczącego Rady i każdy mógł mieć w nią wgląd, dlatego jak była taka wola, to jest to tak robione.
Radny Antoni Kłak zapytał, o jakich liczbach informował Starosta radnych na sesji w grudniu 2008 roku.
Starosta zaznaczył, że nie raz te informacje były składane z opóźnieniem i skoro Rada Powiatu zadecydowała o takiej potrzebie, to jest ona teraz przedkładana co miesiąc.
Wicestarosta powiedziała, że analizując treść projektu uchwały, można stwierdzić, iż projekt złożony przez wnioskodawców jest wierną kopią projektu przygotowanego przez Przewodniczącego Rady. Dodała, iż szkoda tylko, że wnioskodawcy zapomnieli, iż uchwała w tej sprawie została już podjęta i zapomnieli o wpisaniu uchwały zmieniającej oraz że przedmiotowa uchwała dotyczyła już przeprowadzenia kontroli wydatków za rok 2009r. Stwierdziła, że te projekty proponowane przez opozycję są tylko przykrywką do tego, aby rozgorzała batalia – dyskusja nad głównym tematem tj. sytuacją szpitala. Przypomniała, że wnosiła na początku sesji, iż sesja zwołana jest nieformalna, bowiem jaką moc sprawczą na działalność Powiatu miałyby podjęte uchwały w tych sprawach. Wnioskowała, aby zamknąć już dyskusję nad bzdurną częścią sesji, a zająć się tematyką ważną dla Powiatu tj. przyszłością grodziskiego szpitala.
Radny Antoni Kłak powiedział, że skoro Wicestaroście tak spieszno do tematyki w punkcie 10, to zapytał czym usprawiedliwić ten ostatni okres – zachowanie Zarządu Powiatu, iż nawet nie przygotował informacji w tej sprawie. Stwierdził, że to totalna bezczynność Zarządu Powiatu, natomiast takie wygłaszanie opinii to populizm.

Radny Ludwik Pluta powiedział, że kilkakrotnie zapraszał radnych opozycji na posiedzenia Komisji Edukacji i Polityki Społecznej, aby omówić sprawy szpitala, ale z tego nikt nie korzysta.
Radny Tadeusz Fórmanowicz powiedział, że nie może być tak, iż procedura jest ważniejsza nad ideą, ponieważ chodzi o zbadanie lat 2007 – 2008 w zakresie wydatków na komputeryzację. Nie może być tak, że tylko Komisja Rewizyjna może zmieniać postanowienia Rady i wobec tego chodzi tylko o to, aby mniejszość 7-osobowa, została przegłosowana przez większość 10 – osobową.
Radny Jan Grochowy stwierdził, że to wszystko to wymuszenia Klubu „Forum Obywatelskie" nad uchwałą, która w tej sprawie została podjęta już we wrześniu. Dodał, że nie ujmując nic tej Radzie nie długo będzie, że te sesje będą niczym zbiórki harcerskie.
Na tym zakończono dyskusję.

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad przyjęciem zgłoszonych poprawek przez radnego Antoniego Kłaka dotyczących zapisów w §1 projektu uchwały.

Rada Powiatu w obecności 17 radnych – 8 głosami „za" przy 9 głosach „przeciw" nie przyjęła zgłoszonych poprawek.
Radny Antoni Kłak powiedział, że ma wątpliwość, co do zasadności głosowania zgłoszonych poprawek.
Radca Prawny poinformowała, że każda poprawka do projektu uchwały musi zostać przegłosowana przez Radę Powiatu.

Wobec tego Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Powiatu w głosowaniu imiennym będzie głosowała projekt uchwały w pierwotnym brzmieniu zaproponowanym przez wnioskodawcę.

Głosowanie przebiegało w ten sposób, iż Przewodniczący kolejno wyczytywał nazwiska radnych z listy obecności, a radni określali swój głos wypowiadając słowa „za" lub „przeciw" albo „wstrzymuję się".

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Wynik głosowania:
- „przeciw" głosowało 9 radnych: Ryszard Balcerek, Leszek Cugier, Jan Grochowy, Jerzy Grygiel, Stanisław Hadka, Sławomir Kurkiewicz, Ludwik Pluta, Mirosława Szpot, Grażyna Willmann.
- „za" głosowało 7 radnych: Mirosław Basiński, Tadeusz Fórmanowicz, Antoni Kłak, Adam Minkowski, Piotr Kandulski, Tadeusz Pańczak, Maciej Szumski.
- „wstrzymał się" 1 radny: Mariusz Zgaiński

Głosowało 17 radnych – 7 głosów „za" przy 9 głosach „przeciw" i 1 głosie „wstrzymującym".
Rada Powiatu nie podjęła uchwały w sprawie zmiany planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Grodziskiego na rok 2009.

ad 9 lit. b)
W imieniu Klubu Radnych Forum Obywatelskie radny Mirosław Basiński poinformował, że mimo, iż nie ma pieczątki Radcy Prawnego, to projekt uchwały w żaden sposób nie uległ zmianie. Powiedział, że chciałaby przekonać Radę Powiatu co do zasadności podjęcia

uchwały. Przypomniał, że z wnioskiem w tej sprawie wystąpił 30.09.2008r. i wtedy Przewodniczący Rady zobowiązał się do przygotowania projektu i swoją pracę poprzedził wystąpieniem o opinię prawną, którą następnie radny Basiński przytoczył cyt. Opinia prawna dotycząca odpowiedzi na następujące pytania Przewodniczącego Rady Powiatu:

1. Czy sprawy dotyczące wydawania Informatora Powiatowego należą do kompetencji Rady Powiatu?
2. Co powinien zawierać projekt uchwały w tej sprawie?

Prasową działalność wydawniczą i dziennikarską regulują przepisy ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo Prasowe. W art. 7 ust. 2 pkt. l w/w ustawy określone jest pojęcie; prasa; w którym mieszczą się między innymi stałe przekazy takie jak: biuletyny, serwisy. informatory itp. W art. 8 tejże ustawy przybliżone zostało pojęcie: wydawcy; którym w szczególności jest organ państwowy, organizacja samorządowa i inne. Jednostki te mogące pełnić funkcję wydawców, mogą swoje funkcje i uprawnienia wydawnicze realizować bezpośrednio lub powołując w tym celu specjalne wydawnictwa. Mogą również zlecać wydawanie tytułów prasowych wyspecjalizowanym wydawnictwom. Oznacza to, że wydawcą w rozumieniu ustawy Prawo prasowe jest również, jednostka samorządu terytorialnego, którą w rozumieniu obowiązujących przepisów jest powiat. Jeżeli zatem wydawcą jest Powiat Grodzisk Wlkp. to sprawy związane z wydawaniem Informatora Powiatowego należą do kompetencji Rady Powiatu, która m.in. zapewnia w budżecie powiatu środki na jego wydawanie (…)". W oparciu o tę opinię prawną powstał projekt uchwały i zgodnie z nim określa on ramy wydawania Informatora Powiatowego, gwarantuje w budżecie Powiatu środki na jego wydawanie, ma też wpływ na jego kształt poprzez swoich przedstawicieli w Radzie Programowej, Zarząd zaś wskazuje redaktora naczelnego, który odpowiada za treści w nim zawarte, ma też swojego przedstawiciela w Radzie Programowej. Projekt w związku z tym w sposób czytelny i logiczny reguluje zasady wydawania Informatora Powiatowego. Powiedział, że Klub Radnych przedkłada ten projekt dlatego, że przyjęcie jego uważają za zasadne, ponieważ usprawni to funkcjonowanie Informatora Powiatowego, sprzeciw koalicji w tej sprawie jest dla niego niezrozumiały.

Następnie radny Basiński przedstawił projekt uchwały w sprawie wydawania biuletynu informacyjnego pn. „Informator Powiatowy" wraz z uzasadnieniem.

Nawiązując do swojego wystąpienia i przytoczonych argumentów poprosił Radę Powiatu o przyjęcie proponowanego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady potwierdził, że projekt uchwały jest dokładnie taki sam jak sprzed trzech tygodni i dla formalności zapytał o opinię prawną.

Radca Prawny poinformowała, że podtrzymuje swoją opinię prawną i jeśli Rada Powiatu uchwałę podejmie, to ona ją zaparafuje, zgodnie z tym, jak poprzedni projekt uchwały. Zaznaczyła, że umknęła sprawa dookreślenia, czy Informator ma być miesięcznikiem, czy dwumiesięcznikiem.

Radny Basiński stwierdził, że taki zapis pozwalał na wygodne rozwiązanie. Ale jeśli musi to być określone to wnioskuje, aby pozostawić zapis, iż jest to „miesięcznik".

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie propozycję radnego Basińskiego, aby z projektu uchwały w §1 wykreślić słowo „dwumiesięcznik".

Rada Powiatu w obecności 17 radnych – 8 głosami „za" przy 9 głosach „przeciw" nie przyjęła zgłoszonych poprawek.

Wicestarosta powiedziała, że ma przed sobą dwa projekty uchwał w tej samej sprawie, jeden autorstwa Przewodniczącego Rady, drugi złożony przez Klub Forum. Zaznaczyła, że Rada

Powiatu, co do treści tego projektu wyraziła już swoją wolę na sesji w dniu 29.09.2009r. Stwierdziła, że nic takiego się nie wydarzyło, ani nie zmieniło w zakresie przepisów prawnych, aby podejmować tę uchwałę. Wobec tego jest zdania, iż Informator Powiatowy jest wydawany zgodnie z prawem. Wicestarosta przytoczyła fragment opinii prawnej radcy cyt. „Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy - Prawo prasowe wydawcą może być osoba prawna, fizyczna lub inna jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej. W szczególności wydawcą może być organ państwowy, przedsiębiorstwo państwowe, organizacja polityczna, związek zawodowy, organizacja spółdzielcza, samorządowa i inna organizacja społeczna oraz kościół i inny związek wyznaniowy". Z kolei z uzasadnienia do projektu uchwały wynika, że Starostwo jest wydawcą Informatora od 2001 roku. Natomiast w §3 ust. 1 projektu uchwały jest zapis, iż Rada Powiatu zabezpiecza w budżecie Powiatu środki na jego wydawanie i środki znajdują się w dziale – promocja Powiatu i nie widzi podstaw, aby zmieniać ten stan rzeczy. Wobec tego zaznaczyła, że ten projekt uchwały jest tylko po to, aby zaistniał na sesji Rady Powiatu.

Więcej pytań i uwag nie było.
Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie jw.

Wynik głosowania:
Głosowało 17 radnych – 8 głosów „za" przy 9 głosach „przeciw". Rada Powiatu nie podjęła uchwały w sprawie wydawania biuletynu informacyjnego pn. „Informator Powiatowy".

Radny Basiński stwierdził, że to głosowanie było typowym aktem politycznym. Dodał, że to jest odpowiedź dobrej woli do nawiązania współpracy.
Radny Jan Grochowy stwierdził, że aktem politycznym było zwołanie sesji w trybie nadzwyczajnym.

Uwagi Radcy Prawnego do projektów uchwał Rady Powiatu z punktu 9 lit. a) i b) stanowią ***załącznik nr 6 do protokołu***.

ad 10 lit. a)
Dyrektor SP ZOZ przedstawił informację z wykonania planu przychodów i kosztów SP ZOZ za wrzesień 2009 r., która stanowi ***załącznik nr 7 do protokołu***. Następnie omówił miesięczne zestawienie danych z informacji z wykonania planu przychodów i kosztów od stycznia do września 2009r., które stanowi ***załącznik nr 8 do protokołu***. Zaznaczył, że miesiąc styczeń był rozliczony zgodnie ze starą obowiązującą umową, a następnie został skorygowany w lutym. W maju nastąpiło wyrównanie przychodów w związku z pismami, które są kierowane do NFZ. Podobne wyrównanie przychodów nastąpiło w sierpniu (głownie wyrównanie procedur wykonywanych na OIOM). Dodał, że poza styczniem i lutym, gdzie dokonano korekt oraz poza majem i sierpniem, gdzie były wyrównania, to wzrosła sprzedaż usług i ustabilizowała się ona na poziomie ok. 1,5 mln zł i to jest maksymalna kwota, jaka zostanie wypłacona przez NFZ tj. do limitu kontraktu. Poinformował, że koszty szpitala ustabilizowały się mniej więcej na poziomie ok. 1,6 mln zł z różnymi odchyleniami jak np. we wrześniu, co spowodowane było regulowaniem różnych zobowiązań pracowniczych (tj. odpisy na fundusze socjalne, odprawy, różnice ZUS). Ten wzrost kosztów we wrześniu był jednorazowy bo wiązał się z poniesieniem kosztów ustawowych. Przy obecnie wykonywanym kontrakcie szpital się nie bilansuje, ponieważ kontrakt jest na poziomie 2008r., natomiast koszty z roku 2009. Nie bilansuje się patrząc na ten zapis memoriałowy, natomiast patrząc na wrzesień szpital wykonał rzeczywisty dochód o 250 tys. zł wyższy niż w

tym zapisie 1 522 000 zł i w generalnym rozrachunku jest na plus. Natomiast są to pieniądze, które z różnych przyczyn nie są zapłacone przez NFZ. Przypomniał, że szpitalowi udało się zrealizować zakup sprzętu z dotacji unijnej i czeka na ostateczne rozliczenie i zwrot pieniędzy do kasy szpitala. Na koszty szpitala mają wpływ różne czynniki, głównie to zużycie energii. Dodał, że z PFOŚiGW udało się szpitalowi pozyskać środki na zakup podzielników do kaloryferów, co również będzie miało drobny wpływ na obniżenie kosztów zużycia materiałów i energii. Koszty to też usługi obce, w którym zawierają się kontrakty. Koszty to przede wszystkim wynagrodzenia pracowników, w sierpniu był wzrost, głównie na wyrównanie podwyżek pielęgniarek. Koszty to również świadczenia pracowników, we wrześniu nastąpił wzrost z uwagi na obowiązkowe odprowadzenie środków na fundusze, natomiast amortyzacja wzrasta z uwagi na to, że do szpitala trafił nowy sprzęt stosunkowo drogi w stosunku do tego obecnego. Zaznaczył, że wrzesień to ostatni miesiąc, w którym należało uregulować ustawowe odpisy na fundusze. Stwierdził, że miesięczny debet szpitala nie powinien przekraczać 100 tys. zł, jednakże być może memoriałowo pogłębi się do końca roku o jakieś 200 tys. zł.

ad 10 lit. b)
Dyrektor SP ZOZ powiedział, że koncepcję rozbudowy przedstawiał już tyle razy i na różnych gremiach, że nie widzi sensu, aby dziś na sesji powtarzać to kolejny raz. Ponadto do tej pory nie usłyszał, czy to jest dobre, czy złe dla szpitala, bowiem nie nastąpiła żadna rozmowa. Stwierdził, że to taka „rozmowa o nas bez nas". Zaznaczył, że kilkakrotnie prosił o stworzenie zespołu negocjacyjnego, który rozważyłby losy szpitala i mimo wielu prób się tego nie doczekał. Dodał, że wolałby dziś na sesji usłyszeć osobiste przemyślenia radnych nt. losów szpitala i tego jak ma wyglądać w przyszłości. Nadto zwrócił uwagę, że są dziś obecni na sesji m.in. lekarze, dlatego zwrócił się do radnego Szumskiego, aby im wyjaśnił, co miała na myśli, mówiąc na czerwcowej sesji, że szpital ma głupich lekarzy. Poprosił, aby radny wyjaśnił to w punkcie 12 – wolne głosy.

Koncepcja rozwoju Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej do 2013 przygotowana przez Dyrektora SP ZOZ stanowi ***załącznik nr 9 do protokołu***.

ad 10 lit. c)
Starosta poinformował nt. realizacji nadzoru sprawowanego przez Starostę i Zarząd Powiatu w odniesieniu do Dyrektora SP ZOZ z wyszczególnieniem konkretnych działań i ich efektów w 2009 roku.

1. Zgodnie z art.187 ust.2 i 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2005 roku o finansach publicznych przewodniczący zarządu jednostki samorządu terytorialnego kontroluje realizację procedur w zakresie celowości zaciągania zobowiązań i dokonywania wydatków. Kontrola ta obejmuje w każdym roku co najmniej 5% wydatków podległych jednostek. Na podstawie powyższej delegacji oraz uchwały nr 289/2009 Zarządu Powiatu Grodziskiego z dnia 6 stycznia 2009r., zatwierdzającej plan kontroli na rok 2009 dokonano kontroli SP ZOZ w zakresie: przestrzegania realizacji procedur kontroli, dochodów i wydatków, celowości i zgodności z prawem gospodarowania środkami publicznymi oraz środkami Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, prawidłowości gospodarowania mieniem jednostki, gospodarki finansowej, obrotu pieniężnego oraz przestrzegania przepisów ustawy prawo zamówień publicznych.
2. Na posiedzeniach Zarządu oraz podczas roboczych spotkań Starosty z Dyrektorem systematycznie analizowana jest sytuacja finansowa SP ZOZ. Na bieżąco omawiane są przyczyny zadłużenia szpitala, wykonanie kontraktu przez poszczególne oddziały i

poradnie. Poszukuje się różnych rozwiązań organizacyjnych, zmierzających do obniżenia kosztów związanych z funkcjonowaniem i bieżącą działalnością SP ZOZ.

3. Na podstawie uchwały Rady Powiatu nr XLIII/ 239/2006 z 26 czerwca 2006 roku Zarząd pozytywnie zaakceptował wnioski Dyrektora SP ZOZ w sprawie zakupu aparatury i sprzętu medycznego oraz wydzierżawienia pomieszczeń, po pozytywnej opinii Rady Społecznej SP ZOZ.
4. Zgodnie z zapisami § 5 kontraktu menadżerskiego Zarząd Powiatu dokonał oceny efektywności oceny zarządzania przez Dyrektora SP ZOZ.
5. Starosta Grodziski, jako zwierzchnik służbowy Dyrektora SP ZOZ udzielał Dyrektorowi urlopu wypoczynkowego oraz delegował na spotkania, narady i konferencje organizowane między innymi przez WOW NFZ, Marszałka Województwa Wielkopolskiego i Wielkopolskiego Wojewodę.

ad 10 lit. d)
Wicestarosta poinformowała, że Zarząd Powiatu nie podjął stanowiska w sprawie rozwoju sytuacji finansowej w SP ZOZ w 2009 r. i programu jej uzdrowienia, bowiem zgodnie z przepisami ustawowymi, organem mającym uprawnienia nadzorcze i kontrolne nad samorządowymi jednostkami organizacyjnymi jest organ stanowiąco – kontrolny jednostki samorządu terytorialnego. Generalną podstawę prawną do sprawowania nadzoru i kontroli nad ZOZ stanowi art. 67 ust. 1 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Zgodnie z nim „nadzór nad zakładami opieki zdrowotnej sprawuje podmiot, który utworzył zakład, zwany dalej podmiotem sprawującym nadzór. Podmiot sprawujący nadzór dokonuje kontroli i oceny działalności zakładu". Natomiast art. 9 ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym stanowi, że organem stanowiąco - kontrolnym jest Rada Powiatu.

ad 10 lit. e)
Wicestarosta poinformowała, że Dyrektor SP ZOZ przedstawił trzy koncepcje rozwoju szpitala, które są znane radnym tj. budowa nowego szpitala, rozbudowa istniejącego szpitala lub zagospodarowanie i wykorzystanie tzw. ukrytej infrastruktury. Każda z tych koncepcji uwzględnia inne racje. Zarząd Powiatu analizował te koncepcje, wysłuchał też opinii projektantów. Z uwagi na to, że każda ma swoje racje Zarząd uważa, że konieczne byłoby dokonanie audytu i takowy wniosek złoży do Przewodniczącego Rady, bowiem audyt odpowiedziałby na wiele wątpliwości m.in.: jakie są potrzeby szpitala w zakresie bazy i infrastruktury, która zaspokoiłaby potrzeby Powiatu; jakie są potrzeby sprzętowe niezbędne dla naszego szpitala; jakie są potrzeby kadrowe szpitala. Trzy akty prawne regulują uprawnienia organów założycielskich, na mocy których tylko ten organ jest odpowiedzialny za zasady tworzenia i przekształcenia szpitali. Kwestie szczegółowe w tej materii zawierają:

- ustawa z dnia 13.10.1998r. - Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną,
- rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie szczegółowych zasad sprawowania nadzoru nad SP ZOZ i nad jednostkami transportu sanitarnego,
- ustawa z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej.

Wicestarosta Grażyna Willmann odesłała wszystkich radnych do tych ww. aktów.

ad 10 lit. f)
Przewodniczący Rady przedstawił informację nt. działalności kontrolnej Rady Powiatu wobec SP ZOZ w Grodzisku Wlkp., która stanowi ***załącznik nr 10 do protokołu***.

ad 10 lit. g)
Radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Przemysław Smulski poinformował, że był i jest zwolennikiem debaty ponad podziałami szczególnie w zakresie służby zdrowia. Był zdania, że nie da się rozwiązać żadnego problemu zdrowotnego służby zdrowia w atmosferze: walki, pomówień, przekłamań, a więc w atmosferze, z którą mamy do czynienia w Powiecie Grodziskim od paru lat. Z podobnymi problemami służby zdrowia mamy także do czynienia w Województwie Wielkopolskim. Radny Smulski przypominał, że szpitali w Województwie Wielkopolskim jest 70, z czego dla ok. 30, organem założycielskim jest Województwo Wielkopolskie. Nadto dodał, że którąś już kadencje Przewodniczącym Komisji Zdrowia jest osoba z opozycji w stosunku do Marszałka, który odpowiada za służbę zdrowia i już kolejną kadencję udaje się rozwiązywać te problemy ponad podziałami w atmosferze bardzo poważnej i odpowiedzialnej dyskusji z udziałem bardzo szerokiego kręgu czynników społecznych tj. związków zawodowych, specjalistów od służby zdrowia. Efektem tego w ciągu ostatnich lat jest połączenie 9 szpitali oraz likwidacja dwóch szpitali. Radny Smulski próbując podsumować swoją wypowiedź powiedział, że: „Moglibyście zadać pytanie co nas to obchodzi, jaki to ma związek z Grodziskiem?". Stwierdził, że te informacje także dotyczą Powiatu, bowiem tak naprawdę zarówno w Polsce jak i w Wielkopolsce jest nadmiar łóżek tak zwanego leczenia krótkoterminowego. W ten sposób próbuje się pomóc szpitalom powiatowym poprzez likwidację i ograniczenie łóżek w Poznaniu. Zaznaczył, że tych łóżek z wiadomych względów jest najwięcej. Następnie stwierdził, że są jeszcze szpitale kliniczne, szpital wojskowy dlatego, aby zmniejszyć lobbing i drenaż środków, podejmuje się takie działania po to, aby także powiatowe szpitale były honorowane adekwatnie do potrzeb społecznych i oczekiwań mieszkańców. Nie ukrywał faktu, że Grodzisk Wlkp., jeżeli spojrzy się na mapę województwa jest w dość trudnej i specyficznej sytuacji. Pan Radny Przemysław Smulski poinformował, że był autorem i inicjatorem spotkania sprzed paru lat, gdzie podejmowano próbę trochę może nieudaną, ale jednak była próba skoordynowania pewnych działań w zakresie lecznictwa ościennych powiatów: Kościana, Wolsztyna i Nowego Tomyśla, tak aby środki pochodzące z pieniędzy publicznych były jak najbardziej i jak najracjonalniej wydatkowane. Tak, aby leżące w sąsiedztwie szpitale powiatowe nie tyle rywalizowały ze sobą, ale jak najlepiej się uzupełniały.
Powiedział, że trochę go zmartwiła, wypowiedź Dyrektora SP ZOZ, którą potwierdził Starosta, że przedstawione koncepcje wcześniej tak naprawdę nie znalazły dotychczas akceptacji władz. Stwierdził, że co do funkcjonowania danego szpitala, co do jego przyszłości śmiało czasami, wbrew dyrektorom, wbrew lekarzom podejmowane są decyzje o łączeniu, o likwidacji bądź zawieszeniu działalności, ale po bardzo wnikliwym wysłuchaniu wszystkich zainteresowanych. Wobec tego zaproponował, aby jak najszybciej doprowadzić do odpowiedzi na pytanie - czym szpital grodziski ma być w przyszłości i jak wpisać się w sytuację, w której prawdopodobnie będziemy mieli do czynienia z wolnym rynkiem w zakresie tych usług w przyszłości bez względu na to, czy to będzie szpital publiczny, czy prywatny. Konkurencja będzie coraz silniejsza i pacjenci będą wybierali tę jednostkę, która będzie gwarantowała usługi na odpowiednim poziomie. Zakomunikował, że szpitale powiatowe w sąsiedztwie rozwijają się i szpital grodziski musi się w to wpasować ze wszystkimi uwarunkowaniami. Jednakże radny nie ukrywał, że najbliższe lata nie będą dla służby zdrowia łatwe. Oznajmił, że z obserwacji wynika, iż sytuacja finansowa z 2008 roku i jeszcze na początku 2009 roku już się nie powtórzy i kto nie potrafił wykorzystać tych „5 minut" może stanowić to dla niego problem. Oprócz jednostek, które bilansują przychody i wydatki są jednostki, które cały czas wykazują znaczny zysk. Natomiast w stosunku do szpitali, które wykazują coraz większą stratę, nie boimy się podejmowania, także śmiałych decyzji, kiedy oczekiwania właściciela po podjęciu i przyjęciu programów

restrukturyzacyjnych i naprawczych nie są realizowane. Radny postawił pytanie - czym ma być w przyszłości szpital?". Obwieścił, iż to nie jest istotne, czy ten model docelowy akceptowany społecznie będzie zrealizowany za 3, 4, czy 5 lat. Zaznaczył, że ta ścieżka dojścia do celu powinna być wskazana i wykorzystując różne możliwości zdecydowanie realizowana. Radny Przemysław Smulski przedłożył wyniki konkursów, które były przeprowadzane przez Urząd Marszałkowski na dotację ze środków unijnych. Poinformował, że jeżeli chodzi o podział środków unijnych, to został on praktycznie dokonany w działaniu 5.3, czyli poprawa warunków funkcjonowania służby zdrowia w województwie wielkopolskim i jest praktycznie zakończony. Oświadczył, iż można się spodziewać dodatkowych środków, które zostaną z niewykorzystanych, czy niższych przetargów, ale będą to niewielkie kwoty. Zarząd Województwa trzykrotnie podejmował uchwały o podziale środków z trzech konkursów na wsparcie różnych działań przede wszystkim na: zakup sprzętu oraz inwestycyjne działania w szpitalach powiatowych. I tak 4 grudnia 2008r. rozstrzygnięto pierwszy konkurs, w którym przyznano środki dla 4 jednostek: Krotoszyn 470 tys. zł , Września 620 tys. zł, Grodzisk Wlkp. 974 tys. zł i Kościan 494 tys. zł. Następnie 27 marca 2009 roku 47 jednostek otrzymało wsparcie: np. Kościan 1,1 mln zł, Wągrowiec ok. 3 mln zł, Nowy Tomyśl ok. 1,2 mln zł, Międzychód ok. 1,2 mln zł, natomiast Grodzisk Wlkp. nie przystąpił do konkursu. Z kolei 10 września 2009 roku 5 jednostek otrzymało wsparcie: Września 35 mln zł, Gniezno 16 mln zł, Piła 7 mln zł, Śrem 6,4 mln zł i Gostyń ok. 7 mln zł. Podsumowując statystycznie jest jeden szpital, który dofinansowanie otrzymał 3-krotnie, to jest szpital powiatowy we Wrześni. Dwukrotnie otrzymały tzn. starały się i pozytywnie rozstrzygnięto wniosek: Krotoszyna, Kościana, Gniezna, Piły, Śremu i Gostynia. Szpital grodziski składał wniosek jeden raz, w grudniowym rozdaniu na 974 tys. zł i to jest dotacja UE. Przypomniał, że te przytoczone kwoty to nie były wartości całego projektu, bowiem do pieniędzy tych należy dodać udział własny i otrzyma się skalę inwestycji w powiatach na terenie Województwa Wielkopolskiego. Kończąc wypowiedź powiedział, że od wielu lat jest do dyspozycji Powiatu, ale sejmik jest ogromnym tworem i radni pracują w różnych komisjach i nie mają zawsze możliwości sprawdzania gdzie i jakie wnioski są składane i o co dana jednostka samorządowa się stara. Oczywiście wszędzie tam, gdzie uda nam się wychwycić hasło Grodzisk, to radni robią wszystko, żeby szeroko to wesprzeć. Radny poinformował, że bez tego kontaktu, aktywności, pozytywnie rozumianego i szerokiego lobbingu jest bardzo trudno o pozytywne działania, aby uzyskać pozytywny efekt dla szczególnie tak drażliwej i trudnej dziedziny jak służba zdrowia. Powiedział o możliwościach kreowania autentycznej polityki, która na szczęście udaje w stosunku do gmin tj. Grodziska Wlkp. i do sąsiednich gmin. Dodał, że tam ta aktywność jest i udaje się skoordynować pewne działania. Dodał, że po tych przedstawionych wynikach - kwotach można sobie odpowiedzieć: co to znaczy lobbing i możliwość wpływania na decyzje. Nie oceniał tego, ale zachęcał, że trzeba z tego po prostu korzystać.

Radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Killion Munyama stwierdził, że sytuacja szpitala to sprawa, w której trudno znaleźć konsensus, jednakże można spróbować harmonijnie załatwić ten wspólny interes, który dotyczy Powiatu. Powiedział, że w związku z tym działania powiatu, czyli również ochrona takich mień jak szpital, powinna być czyniona wspólnymi wysiłkami przez wszystkich. W związku z tym zaapelował, żeby po prostu widzieć w tym wspólny interes i potrafić wykorzystać możliwości, które istnieją przede wszystkim właśnie w pozyskiwaniu środków na tę działalność. Zwrócił uwagę na sprawę lobbingu, ponieważ trudno jest im wszystkie sprawy związane z Grodziskiem Wlkp. uchwycić. Spośród trzech konkursów na ochronę zdrowia, szpital grodziski uczestniczył w

jednym i otrzymał dofinansowanie. Powiedział, że ważne jest przygotowanie wniosku i dokumentacji, ponieważ jeżeli jest dokumentacja to wtedy łatwiej jest przystąpić do konkursu. W momencie, kiedy Powiat przystępuje do konkursu ważne jest uruchomienie radnych z sejmiku, gdyż na 39 radnych, dwóch pochodzi z terenu Powiatu Grodziskiego. Radny Munyama dodał, że mają możliwości porozmawiać z pozostałymi radnymi, żeby dany wniosek poprzeć i oczywiście, to nie dotyczy tylko służby zdrowia, dotyczy to również innych wniosków. Wskazał, że niedawno Powiat otrzymał dofinansowanie na drogę Łubnica - Grodzisk Wlkp., o co również się starali. Radny poinformował o najbliższych konkursach, iż jest możliwość złożenia wniosków do 31 marca 2010 r. na działania związane m.in. z infrastrukturą turystyczną (6.1 w ramach WRPO) oraz rewitalizacja zdegradowanych obszarów poprzemysłowych (4.2. w ramach WRPO). Na zakończenie radny nawoływał do znalezienia jednego wspólnego mianownika, który pozwoli dojść do rozwiązania problemu dotyczącego grodziskiego szpitala.

Dyrektor SP ZOZ zwracając się do radnych Sejmiku powiedział, że wskazują na szpital we Wrześni. Następnie zwrócił uwagę, że to nie jest SP ZOZ a pierwszy przekształcony szpital, który w ramach bonusu otrzymał 35 mln zł. Wniosków złożonych było 22, z czego 8 tylko przeszło pozytywnie, a w sumie było 50 parę milionów złotych do rozdania. Dodał, że jest zadowolony, iż szpital grodziski otrzymał jakąkolwiek dotację, bowiem nie wie, czy do tej pory jakąś otrzymał, a nie wnikał głęboko w historię. Co do działania 5.3 stwierdził, że gdyby wcześniej była informacja, iż zostanie zmieniony jego zakres, to może udałoby się wystartować. Natomiast w pierwszym konkursie można było ubiegać się o sprzęt i szpital z tego skorzystał. W związku z oferowaną przez radnych Sejmiku pomocą powiedział, że nie omieszka się o nią zwrócić, za co byłby bardzo wdzięczny. Przypomniał, że w lipcu ubiegłego roku zwrócił się do organu założycielskiego z prośbą o przemyślenie sprawy przekazania przez Urząd Marszałkowski budynku po byłej kolumnie transportu sanitarnego. Mija już 15 miesiąc i do tej pory nie ma informacji, czy wniosek będzie w ogóle rozpatrywany. Mówi o tym, gdyż w styczniu 2010 r. rusza program 12.1 i będzie się starał o zakup karetki i jednocześnie o dostosowanie pomieszczeń na potrzeby ratownictwa medycznego i w tym to budynku chciałby umieścić nowe pogotowie. Poinformował, że warunkiem przystąpienia do tego projektu jest własność budynku i przygotowany projekt budowlany. Dziś jest koniec października i Dyrektor ma wstępną koncepcję, ale nie wyda środków finansowych nie mając aktu własności. Dodał, że kolejnym problemem grodziskiego szpitala jest do dzisiaj nie rozwiązana sprawa z ZUS tj. przekazania budynku wewnętrznego szpitala. Zaznaczył, że bez zgody ZUS nie może przeprowadzić żadnych inwestycji, żadnej modernizacji, czy remontu poza malowaniem i drobnymi naprawami. W sprawie wspominanego audytu powiedział, że ma mieszane uczucia, bowiem co on ma wykazać – kierunki rozwoju – zapytał. Zaznaczył, że przecież mówi o tym od wielu miesięcy, a czy ten audyt ma to potwierdzić, czy myśli dobrze - zapytał. Stwierdził, że dla niego ważniejszy byłby audyt budowlany obiektów szpitala. Nadto dodał, że on ten szpital obchodzi regularnie i widzi pewne rzeczy i zastanawiał się, czy po tym audycie budowlanym jakakolwiek inwestycja czy remont tego szpitala będą miały sens.

Przewodniczący Rady o godzinie 14^{45} ogłosił przerwę.
Obrady wznowiono o godzinie 15^{05}.

ad 10 lit. h)
Radny Antoni Kłak Kłak nawiązując do uwag skierowanych pod jego adresem i punktu 10 porządku obrad powiedział, że faktycznie po takich wstępnych bardzo oficjalnych ustaleniach ze Starostą, spotkał się najpierw w dwójkę ze Starostą, a potem w składzie

sześcioro osób na drugim spotkaniu , które miało charakter bardziej roboczy, gdzie można było odnieść wrażenie, iż propozycja Starosty i uczestniczących członków Zarządu raczej zmierza do tego, aby kontynuować rozmowy w tej rozpoczętej konwencji, czyli w tym zespole. Natomiast radny Kłak i radny Szumski poszli na to spotkanie, z myślą i przekonaniem do potrzeby niezwłocznego podjęcia otwartej debaty na forum Rady Powiatu z udziałem wszystkich radnych, co zresztą od początku sygnalizowali już na sesji wrześniowej. Wyjaśnił, że oczekiwanie grupy radnych zrzeszonych w Klubie „Forum Obywatelskie" jest takie, ażeby temat ten wreszcie podjąć, spóźniony przynajmniej minimum o dwa, a może nawet trzy lata. Od początku kadencji licząc są to 3 lata, bo w podsumowaniu, ustępujący Starosta II kadencji wskazywał dwa zadania dla Powiatu jako kluczowe tj. drogi i służba zdrowia. Powiedział, że ciągle trwa spór odnośnie tematu służby zdrowia i ciągle nie można do niego poważnie podejść i stąd zrodziła się inicjatywa dodania odwagi Radzie Powiatu, aby wreszcie w oficjalnej debacie rozważyć wszystkie istotne aspekty grodziskiego szpitala. Radny dodał, że jest usatysfakcjonowany i koledzy radni również obecnością tak licznego grona, tu gościnnie po raz pierwszy występujących pracowników SPZOZ-u, reprezentujących różne stanowiska, różne zawody w tym szpitalu. Radny Kłak wyraził nadzieję, że ta debata, która ma się także odbywać z udziałem tu wymienionych dzisiaj w sposób konstruktywny rzeczywiście się rozpocznie. Następnie podziękował Dyrektorowi SP ZOZ Przemysławowi Nowakowi za to, że choć zwracali się z prośbą i to nie był obowiązek, to wczoraj punktualnie około godziny 15.00 radni otrzymali materiały na dzisiejszą sesję. Dodał, że to znacznie ułatwiło zapoznanie się z tematem i udział w tej dyskusji, którą chciał rozpocząć. Również podziękował Przewodniczącemu Rady za przekazany materiał. Natomiast pominął milczeniem trzeciego ważnego adresata, który materiałów informujących o trzech tematach nie przedstawił na piśmie do chwili obecnej. Stwierdził, że przedstawione na sesji informacje miały charakter zdawkowy i ubolewał z tego powodu, bo zawsze starał się doceniać rolę Zarządu Powiatu i oczekiwać od niego znacznie więcej. Radny zaapelował do wszystkich radnych, których Przewodniczący Rady zechce dopuścić do głosu w tej dyskusji, którą rozpoczęli w duchu, o którym mówili koledzy Radni Sejmiku Wojewódzkiego ponad podziałami i dla wspólnego dobra. Stwierdził, że jest naprawdę o czym mówić. Wspólną troską powinna być obecna sytuacja w szpitalu, o której szczerze Dyrektor Nowak powiedział i jego przyszłość na 2010 rok, to co jest w zasięgu jeszcze tej kadencji i do roku 2012, gdzie jest wyznaczona data spełnienia pewnych wymogów oraz roku 2013, gdzie kończą się praktycznie zagospodarowane środki finansowe na plan unijny do 2013 roku. Zaapelował o to, ażeby po tych wszystkich przepychankach, po tych emocjach, które nie dotyczyły szpitala i nieprawdą było to, że jeśli projekt uchwały dotyczył kontroli w Starostwie Powiatowym, iż to ma związek ze szpitalem. Zaznaczył, że on osobiście nie widzi żadnego związku.

Radny Maciej Szumski powiedział, że chce wyjaśnić sprawę Dyrektorowi Nowakowi, który oskarżył go o określenie jego kolegów po fachu z grodziskiego szpitala „głupcy". Radny przeprosił obecnych na sali lekarzy i wyjaśnił, iż nie miał zamiaru nikogo obrazić, ponieważ niektórych z lekarzy zna i docenia. Zaznaczył, że słowo to zostało wyrwane z kontekstu i na dowód tego radny Szumski przytoczył fragment protokołu z sesji w dniu 30.06.2009r. cyt. „Radny Maciej Szumski powiedział, że to co się dzieje tutaj wydaje się być kuriozum wokół normalności. Dziwił się, że tylko w Grodzisku Wlkp. system JGP nie funkcjonuje. Stwierdził, że widocznie Dyrektor SP ZOZ ma głupich lekarzy – przeprosił za stwierdzenie, ale widocznie nie potrafią dopasować procedur do pacjenta. Od 9 lat szpitale zarabiają same na siebie, niezależnie od tego, czy to się nazywa doba, czy punkt JGP. Przyjmując pacjenta stawia się diagnozę i szuka się odpowiednich procedur i wpisuje do gruppera. Stwierdził, że

to nic trudnego. Jeśli natomiast nie ma pacjenta, to nie ma pieniędzy. Zabrakło tych pacjentów, dlatego taki jest wynik finansowy. Jak się zmienia kadrę w trakcie roku, takie są efekty, widocznie ktoś jest amatorem zawodowym, skoro robi takie rzeczy. Stwierdził, że szpital nie odrobi dwumiesięcznych strat, ponieważ musiałby zacząć przyjmować trzy razy więcej pacjentów. Dodał, że Dyrektor SP ZOZ pozbył się najlepszych ludzi z administracji, laboratorium, pozbył się 4 ordynatorów, 5 kierowników działów - ludzi z poprzedniej ekipy. Dodał, że nie ma dochodów, a zatrudnia po kilku radców, zastępców. Szpital ma rozdęcie kadrowe, przy braku dochodów i dlatego jest na minusie". Następnie poinformował, że ta odpowiedź była w nawiązaniu do wypowiedzi Dyrektora SP ZOZ na tej sesji. Radny Szumski odczytał następujący fragment protokołu cyt. „Dyrektor SP ZOZ powiedział, że obecnie rozpatrując sytuację finansową po bilansie, należy się zastanowić, co było tego powodem. Przypomniał o zmianie sposobu rozliczeń wg procedur JGP, gdzie szpital nie był w ogóle na to przygotowany, więc jak miał osiągnąć wyniki. Dodał, że w chwili obecnej sytuacja jest lepsza, ale żeby wykonywać procedury, trzeba mieć czym je wykonywać, aby lekarze mogli wykonywać swoją pracę. Prosił spojrzeć na koszty eksploatacji sprzętu, których na sztukę jest sporo i zapytał, gdzie są poprzednie lata, ponieważ teraz szpital ponosi z tego tytułu wysokie koszty.
Radny Maciej Szumski powiedział, że wcale się nie dziwi takim wynikom finansowym, kiedy w połowie roku jakimś obłędnym postanowieniem rozwala się coś, co funkcjonowało. Jeżeli zamierzano zmienić kadrę, to można to było zrobić, ale przed końcem roku, a nie przed zmianą sposobu rozliczania z NFZ. Kazał członkom Zarządu zadać sobie pytanie, po co to zrobili. Stwierdził, że faktycznie nie ma co porównywać I i II półrocza 2008 r. pod względem liczby hospitalizowanych, ponieważ w II półroczu nie było pacjentów i nie było kogo leczyć.
Dyrektor SP ZOZ zapytał, czy statystka to taka przyjemność, tym bardziej, że można z niej różne wnioski wysuwać, jeśli umie ją się zinterpretować, natomiast jeśli, nie to można umiejętnie przekazywać informacje. Zwrócił uwagę, że zmiana sytemu rozliczeń wg procedur to bardzo charakterystyczna zmiana, ponieważ w I półroczu 2008 NFZ płacił za osobodzień pobytu pacjenta w szpitalu, natomiast od lipca według procedur JGP. Poinformował, że w katalogu są procedury, które do tej pory nie były i nie są rozliczane przez NFZ, a zostały zakwalifikowane do porad ambulatoryjnych, dlatego z tego powodu może być mniej pacjentów hospitalizowanych w szpitalu. Dodał dla przykładu, że zdjęto procedurę dot. patologii ciąży tj. zakażenia dróg moczowych i w tej chwili wykonuje się ją tylko na oddziałach o II stopniu referencyjności. Zaznaczył, że w tej chwili szpital wykonuje operatywę na poziomie 3000 punktów JGP, było na poziomie 1800, liczba urodzeń w maju doszła już do 50. Stwierdził, że taki system porównywania o liczbie hospitalizowanych nie jest do końca prawdą i one do niego nie przemawiają, ponieważ jeśli ktoś nie umie tego zinterpretować, to na forum o takich rzeczach można sobie mówić, ale można wyciągnąć z tego błędne wnioski."

Przewodniczący Rady uznał wyjaśnienia radnego Szumskiego wobec Dyrektora SP ZOZ jako potrzebne.

Radny Maciej Szumski zaproponował, aby dyskusję rozpoczął najbardziej przygotowany kolega radny Ludwik Pluta – Przewodniczący Komisji Edukacji i Polityki Społecznej, który cały czas dopomina się uczestnictwa opozycji w tej Komisji. Przypomniał, że radni opozycji na początku brali udział w jej pracach, ale ze względu zmianę godziny (południowej) odbywania się posiedzeń byli zmuszeni zrezygnować. Zaznaczył, że radny Pluta nawoływał do wielkiego posiedzenia w maju, gdzie omawiano sprawy szpitala, wobec tego zapytał, co było wówczas dyskutowane i jakie wyciągnięto wnioski.

Następnie głos zabrał dr Zdzisław Szymański – lekarz SP ZOZ w Grodzisku Wlkp. Poinformował, że kieruje zespołem wspaniałych ludzi pracujących w Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Zaznaczył, że to on był w głównej mierze autorem listu otwartego, który dotarł do Rady Powiatu, ponieważ chce pomóc swojemu szefowi, gdyż na podstawie samych cyferek, które radni mają w załącznikach zamazuje się obraz tego, co wszyscy lekarze wykonują w szpitalu. Zaznaczył, że chciałby w swoim wystąpieniu przekazać takie dwie główne tezy: pieniądze i ludzie. Stwierdził że radni zdają sobie sprawę z tego, iż to Rada Powiatu rozlicza SP ZOZ finansowo i jej celem powinno być, aby ten minus był jak najmniejszy i to na razie się udaje. Zaznaczył, że nie będzie się wypowiadał za cały szpital tylko z punktu widzenia pracy na oddziale intensywnej opieki medycznej. Z czym wiąże się praca tego zespołu, to najlepiej wie chyba Wicestarosta i radny Szumski. Przypomniał, że w lipcu 2008 zostały zmienione zasady finansowania leczenia przez NFZ i prosił uwierzyć w to, iż oddziały intensywnej terapii najbardziej na tym straciły. Dodał, że pokusił się o taką retrospektywną analizę kosztów i wyliczył, że jeżeli weźmiemy dobowy sposób rozliczania z NFZ to 1 punkt JGP, według którego rozlicza się oddział na podstawie skali TIS 28 powinien kosztować 75-78 złotych, aby oddział był na takim samym poziomie finansowania jak na dzień 30 czerwca 2008r. Natomiast od stycznia NFZ płaci 51 złotych. Stwierdził, że radni sami mogą sobie dopowiedzieć, gdzie są pieniądze. Zaznaczył, że nie ma tych pieniędzy, a od niego jako lekarza specjalisty żąda się najwyższych kwalifikacji i najwyższego, najlepszego sposobu leczenia. Podał dla przykładu, że dzisiaj jego oddział opuścił pacjent 54-letni z ostrą martwicą trzustki, który był w szpitalu 43 dni. Na tego pacjenta wydał ponad 200 tys. zł, a z NFZ dostanie za niego 123 tys. zł. Prosił, aby sobie samemu odpowiedzieć na pytanie, skąd biorą się długi szpitala. Następną rzeczą jest szukanie tych pieniędzy. Zaznaczył, że nie ma ich w kasie NFZ, gdzie wykazuje określone procedury. Przykładowo przypadek z trzustką kosztuje 2340 punktów i to daje 123 tys. zł, a to jest tylko jeden pacjent, na którego wydał jednak ok. 240 tys. zł, czyli szpital jest już na minusie o jakieś 120 tys. zł i skądś te pieniądz musiał wziąć. I skąd szef mając kasę do dyspozycji ma to wziąć, jeżeli wyda na jedno, to musi zabrać komuś i wtedy nie ma pieniędzy na inne procedury, ale celem lekarzy i szpitala nie jest zysk, tylko jest ciężko chory człowiek. Stwierdził, że to są złe rozwiązania systemowe, bo jeżeli lekarz wykazuje do NFZ, że ma takie koszty, to NFZ na to, że nie może przekraczać limitu. Prosił, żeby wyobrazić sobie sytuację, że wyrabia się kontrakt 14 każdego miesiąca, bo ma się 2500 punktów do wyrobienia i wtedy zamyka oddział. Prosił o wskazanie lekarza, który zamknie oddział i powie, że już wyrobił kontrakt. Zaznaczył, że ma taką małą dygresję i chciał, żeby radni posłuchali go jako ludzie, nie jako członkowie partii. Prosił, ażeby podać sobie ręce i powiedzcie sobie, że trzeba naprawdę coś zrobić, bo bez pomocy organu ten szpital padnie i to bardzo szybciutko. Stwierdził, że grodziski szpital jest niedoinwestowany, temu szpitalowi brakuje sprzętu, brakuje pomieszczeń, brakuje praktycznie wszystkiego. To, że szpital ma takie wyniki finansowe, to zasługa Dyrektora Nowaka i reszty zespołu. Dodał, że jako lekarze naprawdę starają robić to, co robią w sposób jak najlepszy. Zaznaczył, że jeżeli organ nie wesprze szpitala, konkretnie jego oddziału, to w każdej chwili może zgodnie z prawem zadzwonić do NFZ, czy do specjalisty wojewódzkiego i poinformować go, że nie ma czym leczyć. Poinformował, że oddział intensywnej terapii leczy bardzo ciężko chorych ludzi ze schorzeniami potencjalnie nieodwracalnymi, ale głównie leczą niewydolność oddechową. Na oddziale są 4 respiratory, które mają 19 lat. Cztery lata temu jak powstawał ten oddział szpital otrzymał ten sprzęt, a to był bardzo dobry sprzęt wysokiej klasy na lata `90. Te respiratory dostały atest na 4 lata i na następną sesję, jeśli radni sobie życzą, to przedstawi opinię serwisu, iż nie ma możliwości naprawienia a skoro nie ma możliwości naprawienia tego sprzętu, to oddział intensywnej terapii nie istnieje. Oznajmił, że obecnie potrzebuje pół miliona po to, żeby naprawić, czy

uzupełnić, czy wymienić sprzęt, aby radni, ich rodziny i bliscy czuli się w miarę bezpieczni, i nie konieczności korzystania z transportu do Poznania, Nowego Tomyśla, Kościana, czy do Wolsztyna. Wszyscy usłyszeli w dyskusji, że Starosta, czy Przewodniczący Rady Powiatu próbowali się dogadać z ościennymi powiatami. Dodał, że rozmawiał z kolegami z Kościana, Nowego Tomyśla i Wolsztyna na temat podziału kompetencji i ukierunkowania działań OAiIT. Jest tendencja taka w służbie zdrowia, że na określonym terenie, tak jak panowie radni z sejmiku wojewódzkiego wiedzą, że jeżeli wyprowadza się łóżka z Poznania na teren, to należy zrobić to w sposób racjonalny, kierunkując określonych specjalistów tam, gdzie są oni najbardziej potrzebni. Rozmowy były takie że: „co ty weźmiesz, jak nie masz diagnostyki?". Kościan i Nowy Tomyśl mają tomograf komputerowy, Wolsztyn korzysta albo z Kościana albo z Nowego Tomyśla, natomiast szpital grodziski może korzystać z Nowego Tomyśla lub z Kościana, ale jeżeli do tego w ten sposób się podejdzie, to w Powiecie Grodziskim nie istnieje ratownictwo medyczne. W ratownictwie medycznym istnieje tzw. złota godzina tzn., że w ciągu godziny czy 40 minut pacjent w ciężkim stanie powinien zostać zdiagnozowany. Natomiast zapytał, jak często w okolicach Grodziska Wlkp. ląduje helikopter, ale tylko w dzień. Teraz ma to się zmienić, ale skąd wziąć pilotów z kwalifikacjami. Stwierdził, że jeżeli nie będzie decyzji ze strony Rady Powiatu, ze strony miasta i gmin odnośnie dofinansowania szpitala, to on upadnie i to bardzo szybko. Powiedział, że nie straszy i nie to było ideą jego wystąpienia, ale radni muszą sobie zdawać sprawę z tego, że dłuższa taka stagnacja ten szpital zabije. Zaznaczył, że szpital w Nowym Tomyśl wydaje mnóstwo pieniędzy na reorganizację, szpital w Wolsztynie jest remontowany, kościański tak samo, natomiast w szpitalu grodziskim wystarczy, że winda się zepsuje i cały szpital stoi, bo nie można zwieźć pacjenta, a takie sytuacje nie raz miały już miejsce. Zapytał, czy nie lepiej dać sobie w końcu spokój z tą starą ruderą, która się sypie. Obecna firma ruszyła piony i okazuje się, że trzeba te piony wymieniać, bo wszystko no niestety jest stare i ma prawo się zepsuć. Uznał, że jeżeli powstałby naprawdę nowoczesny parterowy nowy szpital z zainwestowanymi naprawdę dużymi pieniędzmi, to wówczas taki szpital zabezpieczyłby określone potrzeby społeczeństwa tego regionu. Szpital w Nowym Tomyślu rozwija się i to błyskawicznie, a co z tego postawimy nowy budynek, jak za chwile nie będzie ludzi do pracy. Jeżeli nie zacznie myśleć się perspektywicznie w tym sensie, że chce się inwestować w ten szpital, to niestety ten szpital padnie. Padnie, bo nie będzie pieniędzy albo padnie, bo ludzie nie dostaną pieniędzy. Zaapelował o zakończenie sporów i podanie sobie rąk, aby w końcu coś zrobić dla grodziskiego szpitala.

Dyrektor SP ZOZ powiedział, że prosi od radnego Szumskiego o pisemną informację, o co mu chodzi i wtedy dopiero do tego się ustosunkuje. Następnie zwrócił się do radnych Wojewódzkich, którzy wspomnieli o inicjatywie czterech szpitali z okolicy w województwie. Stwierdził, że dopóki nie będzie zdecydowanych działań odgórnych, to nigdy nie powstanie projekt, gdzie te cztery szpitale będą mogły współpracować razem, a przekrzykiwanie się tych wszystkich szpitali prowadzi do tego, że w tym małym rejonie są 3 tomografy, które nie są de facto w 100% wykorzystane. Stwierdził, że problem, dlaczego te szpitale nie mogą się porozumieć jest bardzo prozaiczny, bo nie wiadomo, gdzie będzie główna siedziba tego zjednoczonego szpitala, oraz który Starosta będzie miał ten szpital pod swoją władzą. Głównym problemem jest to, iż w tym względzie w dalszym ciągu nie ma porozumienia. Nadmienił, że dyrektorzy szpitali są tylko wykonawcami pewnych zaleceń. Stwierdził, że problem polega być może na odgórnej decyzji politycznej, być może po prostu organy założycielskie powinny w końcu spróbować się porozumieć. Dodał, że jego zdaniem te 4 szpitale mogą mieć: jedno porządne laboratorium, jedną obsługę prawną, jedną wspólną

kadrę, jedno finansowanie i może być jeden zespół zarządzający, ale trzeba w porozumieniu to uzgodnić.

Radny Sejmiku Województwa Przemysław Smulski stwierdził, że nikt nie zastąpi ważnych decyzji władzy, które będą miały wpływ na rozwój tego szpitala i jego utrzymanie. Zaznaczył, że swoją pomoc rozumie jako wsparcie i podzielenie się doświadczeniem, które jak zaznaczył ma dość duże, ponieważ od 4 lat zajmuje się przekształceniami jednostek ZOZ, oprócz tego również restrukturyzacją tych szpitali. Dodał, że w wielu sytuacjach może wesprzeć i doprowadzić do szczęśliwego finału pewnych spraw, które wydawałyby się nierozwiązywalne. Jako akt dobrej woli, czy zachęty zadeklarował, że ktokolwiek do niego by się nie zwrócił z osób decyzyjnych, to deklaruje pomoc. Zadeklarował pełny udział i wsparcie w takiej dyskusji, ale postawił pewne warunki, iż będzie to się działo przy pełnej akceptacji osób tutaj siedzących. Jak powiedział wie, że wiele rzeczy się już wydarzyło, zbyt wiele słów padło, zbyt wiele nieprawdziwych rzeczy napisano i trzeba zacząć od przeprosin jednych i drugich, być może od sprostowań, tam gdzie popełniono błąd. Jak oznajmił, propozycje skoordynowania działań kilku szpitali mogły się odbyć, ale na szczeblu właścicielskim. Każdy dyrektor jest tylko wykonawcą i powinien wykonywać wolę polityczną radnych, którzy na wstępie powinni sobie odpowiedzieć na pytanie, czy stać ich na rozrzutność tj. na funkcjonowanie 4 szpitali w pełnym zakresie, czy też nie powinno dojść do jakiejś koordynacji. Stwierdził, że te dyskusje muszą zacząć się toczyć nt. form prawnych działania szpitali. Natomiast są opracowania, które wyraźnie mówią ile łóżek, jakie oddziały powinny być, w jakim kierunku powinny iść inwestycje, ale decyzje należą do właściciela. Dodał, że dopóki jest szansa na skoordynowanie działań szpitali trzeba podjąć kluczową decyzję, czy Grodzisk Wlkp. chce mieć w ogóle szpital, bo takie robienie kroku do przodu, a dwóch w tył do niczego nie prowadzi i zmarnowane jest wówczas zaangażowanie finansowe, jak i społeczne, wielu ludzi - podatników. Radny powiedział, że kiedy jest dobry pomysł i jest on akceptowany społecznie i mający przyszłość ekonomiczną, to pieniądze zawsze się znajdują. Zadeklarował swoje wsparcie ale pod warunkiem takim, że musi to odbywać się przy akceptacji i zaangażowaniu wszystkich sił i wypracowaniu jednolitego programu rozwoju szpitala bez względu na formę prawną, czy na ile uda się skoordynować działania z innymi powiatami.

Radny Tadeusz Fórmanowicz stwierdził, iż Rada Powiatu musi sprecyzować, o jakie pieniądze chodzi, w jakim czasie i na jaki program mają być przeznaczone. Poinformował o tym, że zanotował już 2-krotną, a nawet 3-krotną zmianę programu, jeśli chodzi o zakupy, nie mówiąc już o tak ważnej sprawie, jak sprawowanie nadzoru właścicielskiego przez Radę Powiatu. W lutym tego roku powiedział, że informował radnych, że Wojewoda Wielkopolski zasugerował, wręcz pytał o program ewentualnego połączenia szpitali i to powinno być przedmiotem obrad Rady. Natomiast nie powinno być tak, iż Zarząd odpisał Wojewodzie, że Powiat nie jest zainteresowany połączeniem szpitali - tą ścieżką restrukturyzacji i zmian w szpitalu, a chce rozwijać szpital w oparciu o własne siły. Stwierdził, że te siły zdecydowanie się pogarszają i uszczuplają. Zaznaczył, że każdy w dobie kryzysu ma kłopot i wszyscy jadą na tym samym wózku.

Radny Maciej Szumski w uzupełnieniu wypowiedzi radnego Smulskiego odnośnie zadeklarowania pomocy w przekształceniu szpitala, czy łączenia itd. poinformował, że 3 lata temu odbyło się spotkanie dyrektorów trzech szpitali, którzy już prawie dogadali restrukturyzację swoich szpitali, ewentualnie zamianę swoich oddziałów, przejęcia części pacjentów, ale nie było woli politycznej ze strony Zarządów Powiatów. Jak oznajmił, to się nie udało, ale należy iść w tym kierunku. Dodał, że czasami może nas nie stać na jeden

oddział, nie mówiąc już o trzech, czy czterech. Dodał także, że żaden oddział intensywnej terapii nie przynosi dochodów tzn. przynosi straty i to jest oczywiste. Poinformował, iż od stycznia wchodzi przepis, który mówi, że w szpitalu musi dyżurować dwóch anestezjologów tj. jeden będzie pracowała na OIOM, a dwóch będzie dyżurować. Podsumował to, iż to rozwiązanie nie zmniejszy, ale powiększy straty.

Radny Tadeusz Pańczak stwierdził, że wszystko się zgadza i może tylko współczuć Dyrektorowi szpitala, ale ekonomia jest ekonomią. W Powiecie Grodziskim jest 47 000 mieszkańców, którzy leczą się również w innych szpitalach, a za 1 punkt JGP jest 51 zł i tego nie da się przeskoczyć, bo to dotyczy wszystkich i w przyszłym roku będzie tak samo. Dodał, że nie usłyszał od Zarządu Powiatu konkretów, jakie są możliwości finansowe Powiatu, na ile może pomóc szpitalowi, ile w przyszłym roku może wyłożyć pieniędzy. Stwierdził, że limitu nie da się przeskoczyć, bo jest w granicach 18 000 – 31 000 punktów miesięcznie, co przekłada się na kwotę 1 mln 650 tys. zł. Zaznaczył, że sytuacja szpitala naprawdę nie jest wesoła, ponieważ koszty m.in. na usługi obce i zużycie energii kwotowo zamykają się na 7,5 mln zł w ciągu roku. Zaznaczył, że wzrosło wynagrodzenie pielęgniarek tj. 550 tys. zł, wzrosło zużycie materiałów i energii, w granicach 250-300 tys. zł, a idzie okres zimowy. Zaznaczył, że to już się nie bilansuje. Do tego wzrosła amortyzacja do 100 tys. zł. Zaznaczył, że pewnie już jest kłopot z tym, żeby amortyzacja była przeznaczona na odnowę i jak stwierdził pewnie jest na pokrycie kosztów bieżących. Radny dodał, że przeanalizował ostatnie pismo Dyrektora SP ZOZ w sprawie nadlimitów, które otrzymali na ostatniej sesji i jak stwierdził sytuacja jest trochę inna. Dodał, że szkoda, iż Dyrektor SP ZOZ nie zsumował limitu według umowy z wszystkich wykonanych miesięcy. Powiedział, że jak się przyjrzał bliżej, to w niektórych oddziałach limity nie są wyrabiane. Stwierdził, że trzeba dostosować się do realiów, natomiast nie słyszy od Zarządu Powiatu nic odnośnie decyzji.
Dyrektor SP ZOZ powiedział, że może nie na sesji i ma wszystko przed sobą i radny Pańczak może w każdej chwili do niego przyjść i wyjaśnić.
Radny Tadeusz Pańczak powiedział, że chciał to wyjaśnić na ostatniej sesji, ale Dyrektor SP ZOZ opuścił obrady sesji.
Dyrektor SP ZOZ wyjaśnił, od czego zależy limit, otóż od: ilości pacjentów którzy przychodzą, na oddział chorób wewnętrznych, również od pracy poradni i innych czynników. Poinformował, iż na ginekologię składa się operatywa, którą mają i wykonują, a drugie to są porody, które nie będą wykonywane w liczbie 52 urodzeń miesięcznie, to ten kontrakt nie zostanie zrealizowany i siłą rzeczy nie wyrobią już w 100% tego kontraktu. Kolejna rzecz, o której wspomniał, to umowa na neonatologię, na którą składają się dwie umowy: jedna na 250 punktów miesięcznie, a druga na 22 000 punktów na rok, a nie 11 miesięcy. Te 250 punktów jest przydzielone na hospitalizację dzieci nowo urodzonych, u których wykonuje się pewne procedury i jeśli się nic im się nie wykonuje, bo dziecko urodzone jest zdrowe, to nie jest w stanie tych punktów wykorzystać. Więc sumując porody i neonatologie, to rocznie będzie to ok. 10 000 punktów niedoboru. Dodał, że na oddziale chorób wewnętrznych, który skończy kontrakt w tym miesiącu i przez kolejne dwa miesiące będzie pracować już ponad limity. Stwierdził, iż zgodnie z zapisami umowy może się starać w NFZ o przeniesienie punktów z jednego kontraktu na drugi i niniejszym tak będzie robił. Podał do wiadomości, że za trzeci kwartał jest niedowykonanie całego globalnego kontraktu, ale to dotyczy neonatologii i ginekologii (porody), natomiast pozostałe są wykonane. NFZ natomiast zapłacił o 440 tys. zł mniej, niż faktycznie wykonano, ale jest to suma i tak mniejsza od przyznanego limitu kontraktu. Postawił więc pytanie: czy to można nazywać nadlimitami, czy niedoróbkami? Powiedział, że są to nadlimity w pewnych zakresach danej umowy, ale kosztem tego niedowykonania. Dodał, że oczywiście są szpitale,

które doskonale się finansują, ale to są szpitale, które mają odpowiednie oddziały. Dał do zrozumienia, że szpital powiatowy w Grodzisku Wlkp. w jego koncepcji, to powinna być jedna wielka przychodnia specjalistyczna z możliwością hospitalizacji. Oznajmił, że szpital nie potrzebuje super wybujałych oddziałów, natomiast dla potrzeb Powiatu potrzebuje sprawnie dobrze działającej interny z małym dodatkiem takim jak: pododdział kardiologiczny lub gastroenterologiczny, porządnej chirurgii z dodatkami typu urologia i ortopedia, oddziału ginekologiczno-położniczy, nieszczególnie w takim zakresie. Przy takim zestawieniu można by mieć pacjentów, bo to jest rola lekarzy rodzinnych i poradni specjalistycznych, aby wyłapywać osoby chore, które dalej należałoby kierować do leczenia specjalistycznego. Zaznaczył, że to byłaby baza oddziałów, która nie przynosiłaby zysków, bo zysk dzisiaj zależy od polityki NFZ. Ale zadaniem polityków wszystkich oddolnych byłoby zwrócenie uwagi NFZ na kształtowanie tej polityki. Zapytał, dlaczego nagle nastąpił taki rozwój ortopedii czy okulistyki, a dlatego, że są tam wykonywane procedury, za które NFZ prędzej czy później zapłaci i są one dochodowe dla szpitali. Prawda jest taka, że szpital ma służyć temu społeczeństwu i musi mieć podstawowe oddziały na tak rozwiniętym poziomie, żeby zapewniać rzetelną opiekę i o to się stara. Dodał, że na dzień dzisiejszy nie ma żadnego dochodowego oddziału, ale może się poszczycić: specjalistką i lekarzami specjalistycznymi, których niewiele mają okoliczne szpitale i to uznał jako sukces być może nawet i przyszłościowy.

Radny Ludwik Pluta stwierdził, iż nie wiedział czy nadzwyczajność tej sesji przyniesie jakieś skutki. Radnemu Szumskiemu odpowiedział, iż oczekiwał na Komisji Społecznej wiedzy specjalistycznej ze strony radnych opozycji, było dla nich miejsce na różnych spotkaniach, żeby coś wypracować. Dodał, że nie ma ich w tej komisji, natomiast radni z koalicji doceniają ich przygotowanie. Stwierdził, że dzisiejsza sesja jest fatalnie przygotowana z ich inicjatywy, bo znów zaczyna się jakaś pyskówa i dopatrywanie się różnych ocen Dyrektora SP ZOZ. Zaznaczył, iż nadlimity, które są w każdym szpitalu nie są spłacane przez NFZ i z tego generuje się dług. Dodał, że zdaje sobie sprawę z ilości potrzeb grodziskiego szpitala. Nawoływał do stworzenia pewnego planu działań wobec szpitala, które rozpoczęły się na spotkaniu Starosty i wyraził swoje ubolewanie, iż w nim nie uczestniczył i nie miał wiedzy, z czym radni opozycji tam przyszli.

Radny Maciej Szumski zwracając się do radnego Ludwika Pluty powiedział, że nawet przez moment nie usłyszał, co jest mu znane nt. szpitala, a wystarczyło sięgnąć do historii i przeczytać Program Ochrony Zdrowia dla Powiatu Grodziskiego. Powiedział, iż powinien odnieść się do uchwalonej uchwały i zobaczyć, co jest do wykonania. Dodał, że jeżeli się dobrze orientuje, to do tej pory nikt w nim nic nie zmienił i był zaskoczony, że radny Pluta w ogóle nie ma wiedzy na ten temat, mimo że Komisja Rewizyjna analizowała odstępstwa od PRL w wykonaniu zdań przez SP ZOZ. Stwierdził, że w programie są podstawy od tego, o czym można dyskutować. Zaznaczył, że koalicja żadnej debaty na temat szpitala nie zorganizowała, jedynie przez ograniczanie finansów utrudniała rozwój szpitala. Przypomniał, że na jednej z sesji, gdzie uchwalano budżet, to koalicja odrzuciła propozycję przeznaczenia dla SP ZOZ 1 mln zł na jego rozbudowę. Następnie odrzuciła propozycję otynkowania szpitala na rzecz otynkowania Starostwa, natomiast ani jedno ani drugi nie zostało zrobione. Stwierdził, iż wszyscy chcieliby mieć gotowy projekt – jak ma wyglądać grodziski szpital i najlepiej jak powie to audytor. Natomiast projekt był i był on realizowany do stycznia ubiegłego roku i od tamtego momentu nic nie zostało zrealizowane z tego projektu. Natomiast projekt szpitala, który przedstawił Dyrektor SP ZOZ nie ma zupełnie nic wspólnego z tym, co było w poprzednim projekcie zapisane. Obecnie na pierwszym miejscu jest remont prosektorium, remont i przebudowa budynku kolumny transportu sanitarnego,

remont i przebudowa budynku operacyjnego i jak zaznaczył to jest w programie, gdzie są obliczane koszty itd. Przypomniał, że prosektorium chciał wybudować najemnica i dzierżawca, natomiast zapytał, czy szpital ma to zrobić za własne pieniądze, a dodatkowo będzie to generowało większe koszty. Zaznaczył, że kiedyś kuchnia generowała koszty, natomiast teraz jest catering i to jest bardziej ekonomiczne. Zaznaczył, że radni z opozycji będą uczestniczyć w Komisjach, jeżeli będą odbywały się w dogodnych godzinach. Zaznaczył, że opozycja przegrała wszystkie swoje inicjatywy, które wiązały się z rozwojem szpitala, bowiem koalicja ich przegłosowała. Tak samo było z konkursami, w których szpital nie wziął udziału.

Wicestarosta Grażyna Willmann stwierdziła, że temat szpitala dobiega końca i jak wspominała na początku sesji ta burza wokół procedowania nad projektami uchwał była zupełnie niepotrzebna. Wobec takiej atmosfery wiedziała, że nie uda się podjąć jednomyślnych decyzji. Dodała, że chwała dla wnioskodawców inicjatywy dzisiejszej sesji, ale zapytała, czy koniecznie w trybie nadzwyczajnym. Po ostatniej sesji wrześniowej, gdzie wszyscy słyszeli rozmowę Starosty z Przewodniczącym Klubu Forum Obywatelskie – radnym Kłakiem, gdzie padły deklaracje rozpoczęcia partnerskich rozmów nt. przyszłości grodziskiego szpitala. Stwierdziła, że od początku kadencji słyszy o rozwoju szpitala, radni mówią tym samym głosem, ale chyba różnymi językami, bo różnie chyba postrzegają sprawy szpitala. Stwierdziła, że chyba już czas najwyższy zakopać topór i rozpocząć rzeczową i konstruktywną debatę, ponieważ to cała Rada Powiatu będzie odpowiadać za losy tego szpitala. Zwróciła uwagę, że na sali obrad siedzą pracownicy szpitala, którzy oczekują od radnych konkretnych decyzji, wobec tego zapytała, czy radni są gotowi na to, aby podać sobie ręce i rozpocząć konstruktywną debatę, ale w trybie normalnym. Wiedziała, że z takim początkiem i w tym gremium dziś radni nie podejmą decyzji. Wobec tego, jeszcze raz zapytała, czy wszyscy są gotowi na to, aby podjąć rozmowy, bowiem są tutaj pracownicy szpitala i czekają na jakieś decyzje.

Radny Kłak powiedział, że deklaracje będą w odpowiednim miejscu.

Radny Maciej Szumski powiedział, że chcą tego samego, ale jak można podjąć jakieś decyzje, skoro Zarząd Powiatu nie przedstawił żadnej informacji nt. możliwości finansowania szpitala i nie określił pułapu potrzebnych wydatków na rozwój szpitala.

Wicestarosta poinformowała, że na drugim spotkaniu u Starosty, Skarbnik Powiatu przedstawiła możliwości finansowania i ustalono, że dopiero po wstępnym projekcie wyjdzie się z tym do Rady Powiatu.

Na tym Przewodniczący Rady zakończył dyskusję.

ad 10 lit. i)
Radny Antoni Kłak powiedział, że zasadniczo nie zgadza się z oceną wyrażoną przez Wicestarostę, wręcz przeciwnie, bo jest przekonany o tym, że ta inicjatywa zgłoszona Przewodniczącemu Rady odnośnie zwołania sesji nadzwyczajnej była słuszna, ponieważ nie można dłużej czekać, a to, ile Rada Powiatu się spóźniła, zasugerował, aby odnieść do obecnej kadencji i są to trzy lata. Powiedział, że ma problem z zaproponowaniem wniosków, ponieważ Dyrektor SP ZOZ swoimi szczerymi wyznaniami trochę podciął skrzydła, gdyż prognoza odnośnie zadłużenia szpitala dziś wygłoszona ustnie mówi, iż na koniec roku szpital może mieć stratę rzędu 1,5 mln zł i stwierdził, że to jest realne, dlatego należy mieć tego świadomość. Poinformował, że warunkiem konstruowania programu rozwoju musi być zahamowanie procesu pogłębiania się straty w szpitalu. Stwierdził, ze jest potrzeba głębokiej

analizy, co do możliwości redukcji kosztów. Przypomniał, że załącznikiem do pisma Dyrektora SP ZOZ w sprawie nadlimitów jest pismo NFZ, w którym kilkakrotnie jest powtórzona informacja i byłoby sprzyjającą okolicznością, aby w tych ostatnich miesiącach szpital mógł ten sukces zrealizować. Dodał, że zdaje sobie sprawę z trudności, a będą jeszcze większe, o których mówił radny Sejmiku Przemysław Smulski i radny Tadeusz Fórmanowicz. Budżet państwa i budżet NFZ to są determinanty, które muszą określać sposób realizacji zadań. Odnosząc się do pytania Wicestarosty, czy radni opozycyjni są gotowi powiedział, że gdyby nie byli gotowi, bez względu na wszystkie przykrości, to nie zgłaszaliby tej inicjatywy, a prawda jest taka, iż koalicja nie zgłosiła do tej pory konstruktywnej chęci rozpoczęcia debaty. Dodał, że traktuje to dzisiejsze spotkanie jako inaugurację debaty. Jeżeli ktokolwiek dziś oczekiwał wypracowania rozwiązań, to nierealnie patrzy na to co nas otacza. Stwierdził, że drogę trzeba sobie jasno określić i ją przebyć, bo jest to rzecz niecierpiąca zwłoki. Zaznaczył, że zarówno Przewodniczącemu Rady jak i całej Radzie Powiatu chce zaproponować kalendarium pewnych działań, które uważa za niezbędne, aby zmobilizować wszystkie siły i zaproponował:

1) 27.10.2009r. – termin kolejnej sesji, aby Przewodniczący Rady za zgodą całej Rady Powiatu włączył do porządku obrad tej sesji dodatkowy punkt, poświęcony dalszej analizie nt. sytuacji SP ZOZ i aby Skarbnik Powiatu przedstawiła wyczerpująco metody konstruowania wskaźników budżetowych oraz kwestie dotyczące zadłużenia jednostki samorządu terytorialnego. Dodał, że te dane chce upublicznić, aby wszyscy zdawali sobie sprawę z tego na co stać Powiat wobec szpitala.
2) Aby po ponownej dyskusji na przyszłej sesji zgłębić program rozbudowy szpitala, porównać go z poprzednim planem rozwoju i dojść do jakiegoś porozumienia. Aby zadania, które zostaną wstępnie przyjęte w wizji lokalnej były rozpoznane na miejscu przez wszystkich radnych lub radnych, którzy zechcieliby w tym uczestniczyć. Stwierdził, że Dyrektor szpital może przyjąć radnych, aby pokazać i pewne rzeczy wyjaśnić, bo tego nie da się poznać z samych papierów. Radni powinni mieć pełną wiedzę, aby móc zająć stanowisko i w danej sprawie się określić.
3) Aby na sesji (co do której wszyscy radni się zgodzą, a Przewodniczący Rady miałby obowiązek taką zwołać), którą zaproponował na dzień 17 listopada br. i wyraził chęć pracy w jej przygotowaniu zasadnicza dyskusja nt. szpitala była poszerzona o: informację, które można uzyskać od Wojewody Wielkopolskiego nt. proponowanych zmian przekształceń, w ramach tej korespondencji, która w tym temacie już się odbywa oraz aby w sesji wziął udział przedstawiciel WOW NFZ w Poznaniu. Stwierdził, że niech zostanie określone stanowisko, a radni niech sformułują swoje pretensje, to co można poprawić niech zostanie naprawione, a co jest nierealne, niech zostanie poza dyskusją. Zaproponował, aby na tej sesji 17.11., po tej lustracji w uzgodnieniu z Dyrektorem SP ZOZ, Rada Powiatu przyjęła jakieś formy rozbudowy i remontów, które będzie można zaplanować na 2010 rok.
4) Aby kolejna sesja planowana na 24.11.br. mogła się odbyć w terminie późniejszym np. w pierwszym tygodniu grudnia i na tej sesji uchwalić program dla szpitala w części, która jest załącznikiem do Planu Rozwoju Lokalnego, ponieważ 29.12. br. będzie uchwalany budżet Powiatu. Natomiast w budżecie Powiatu na 2010 rok powinny znaleźć się konkretnie zapisy dotyczące szpitala.

Radny Kłak stwierdził, że być może ta propozycja jest forsowna, ale jest najwyższy czas, aby te zaległości nadrobić.

ad 11
Radny Maciej Szumski powiedział, iż w związku z nieprzyjęciem dziś na sesji uchwały dotyczącej zmiany planu kontroli Komisji Rewizyjnej składa interpelację o udzielenie odpowiedzi nt. realizacji zadań zapisanych w Planie Rozwoju Lokalnego Powiatu Grodziskiego pod kodami nr 11, 12, 13 związanych z informatyzacją Starostwa Powiatowego za rok 2007 i 2008 tj. czy wydatkowanie kwoty 120 tys. zł było potraktowane jako inwestycja oraz w jakim trybie został wyłoniony wykonawca tego zadania. Dodał, że oczekuje pilnej i pisemnej odpowiedzi.

ad 12
Radny Jerzy Grygiel powiedział, że jest za tym, aby robić wszystko, co dla szpitala jest najlepsze. Nawiązał do wypowiedzi radnych Sejmiku Województwa odnoszących się do partnerstwa współpracy, popierania inicjatyw wspólnym głosem. Przypomniał, że sprawa inwestycji drogi Łubnica – Grodzisk Wlkp. zmieniana była przez ok. 5 ostatnich lat, natomiast jak przyszła sprawa dofinansowania tej inwestycji, to radni opozycji jak jeden wstrzymali się od głosowania. Powiedział, że niezależnie od tego o jakie pieniądze by chodziło, to wszystko powinno być robione dla wspólnego dobra Powiatu.
Radny Maciej Szumski potwierdził ten fakt, ale uchwała przeszła. Dodał, że wstrzymania się od głosu nie można traktować jako bojkotu, ponieważ ta uchwała była powiązana z innym rzeczami, których radni opozycji nie mogli poprzeć, natomiast nie byli przeciwni tej idei tzn. inwestycji na tej drodze. Dodał, że ta uchwała była tak skonstruowana, że nie mogli za nią głosować w całości. Stwierdził, że tak istotne rzeczy powinny być przyjmowane oddzielnymi uchwałami.
Radny Tadeusz Fórmanowicz poinformował, że nie uczestniczył w tej sesji, gdzie głosowano uchwałę w sprawie zmiany PRL, natomiast gdyby był też wstrzymałby się od głosowania. Dodał, że z drogi do Łubnicy korzysta kilka lub kilkanaście razy dziennie i na zakręcie w Zielęcinie nie ma możliwości, aby dwa większe samochody minęły się bezkolizyjnie. Wnioskował już kilkakrotnie o złagodzenie tego zakrętu, a nawet deklarował, iż bezpłatnie przekaże swój grunt by to zrealizować. Natomiast w chwili obecnej, jak wynika z projektu nie ma mowy o złagodzeniu zakrętu.
Radny Tadeusz Pańczak stwierdził, że to są kpiny, o czym mówił radny Grygiel i nie myślał, iż na coś takiego go stać. Zapytał, kto m.in. 3 lata temu wnioskował o złagodzenie zakrętu. Przypomniał, że on wraz z radnym Fórmanowiczem proponowali to rozwiązanie. Przypomniał, że radny Grochowy twierdził wówczas, że autostrady z tego nie będzie, a radny Grygiel poszedł na sesję w Wielichowie i mówił, że kładkę chcemy włożyć w Zielęcinie. Następnie zwracając się do radnego Grochowego zapytał, jak głosował na sesji czerwcowej w sprawie zmiany PRL. Dodał, że to on właśnie był przeciwny temu, aby na drogę do Łubnicy przeznaczyć nie 3,8 ml zł a 582 tys. zł. Dodał, że to był błąd, dlatego wstrzymał się od głosownia. Z kolei z realizacją drogi do Opalenicy, to radni z opozycji zaproponowali, aby od razu w jednym roku wykonać całość.
Radny Jan Grochowy stwierdził, że gdyby została ta kwota 3,8 mln zł, to tej drogi nie udałoby się nawet zrealizować w tym roku za tę kwotę.
Starosta poinformował, że uchwała o zmianie budżetu była dostosowana do podpisanej umowy i należało zabezpieczyć taką kwotę na sfinansowanie tej drogi w tym roku. Natomiast pozostała część inwestycji została zaplanowana na 2010 rok. Gdyby w takim kształcie nie przyjęto uchwały, to nie doszłoby do podpisania umowy. Poza tym okazało się, że po przetargu zostanie kwota do dyspozycji, dlatego zostanie podpisany aneks do umowy, aby w ramach tych pieniędzy wykonawca mógł wykonać dodatkowe prace.

Radny Szumski stwierdził, że wstrzymania się od głosu nie można nazwać bojkotem i powinien za to przeprosić. W przypadku drogi opalenickiej prace zakończyły się z dniem 15 grudnia 2008r. i w tym przypadku mogło być tak samo. Natomiast w przyszłym roku będzie bliżej wyborów i wiadomo, że tak to zostanie zrealizowane.
Starosta poinformował, że droga opalenicka była realizowana ze środków Powiatu, natomiast do Łubnicy ze środków unijnych i należy wykonać to zgodnie do zapisów umowy.
Radny Ryszard Balcerek w związku z 70. rocznicą najazdu zachodniego oprawcy na Wielkopolskę zaproponował uczcić minutą ciszy pamięć wszystkich poległych.
Przewodniczący Rady poprosił o powstanie i minutą ciszy uczczono pamięć wszystkich osób, które poległy.

ad 13
Wobec zrealizowania porządku obrad Przewodniczący Rady o godzinie 17^{00} zamknął XXXVIII sesję III kadencji Rady Powiatu.

Protokołowała Przewodniczący Rady

Marzena Rabiega